

PROTOKÓŁ NR XXIX/2008

z obrad sesji Rady Miejskiej w Brzesku odbytej w dniu:

24 września 2008 roku

w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku ul. Głowackiego 51

Obradom sesji Rady Miejskiej w Brzesku przewodniczył **radny Krzysztof Ojczyk**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku. W sesji udział wzięło 20 radnych :

Radny (a) :

1. Adamczyk Marek,
2. Brzyk Franciszek,
3. Ciurej Tadeusz,
4. Chmielarz Ewa,
5. Chruściel Józef,
6. Góra Stanisław,
7. Kądziołka Maria,
8. Klimek Leszek,
9. Klimek Mieczysława,
10. Kramer Jadwiga
11. Kubas Józef,
12. Kucia Maria,
13. Kwaśniak Adam,
14. Milewski Stanisław,
15. Ojczyk Krzysztof,
16. Pacewicz-Pyrek Katarzyna,
17. Pasierb Tadeusz,
18. Smołucha Adam,
19. Warzecha Apolonia,
20. Wiśniowski Mirosław.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

Radny Lech Piłką.

Ponadto udział w sesji wzięli:

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka.

Zastępca Burmistrza Jerzy Cyrkiel.
Skarbnik Gminy Celina Łanocha.
Sekretarz Gminy Stanisław Sulek.
Radca Prawny Urzędu Miejskiego Stanisława Dziadoszczyk.
Zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

Ad 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk otworzył obrady XXIX sesji Rady Miejskiej w Brzesku. Powitał zebranych na sali obrad radnych, Panów Burmistrzów, Panią Skarbnik, Pana Sekretarza, zaproszonych gości i stwierdził, że na stan 21 radnych w obradach sesji uczestniczy 20 radnych, a więc wymagana liczba radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk poinformował, że porządek obrad wraz z materiałami został radnym doręczony w ustawowym terminie, w związku z czym zapytał, czy wszyscy radni otrzymali materiały na dzisiejszą sesję? Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad jak niżej :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych.
5. Zapytania radnych.
6. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.
7. Zapytania przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy.
8. Pisemne sprawozdanie Burmistrza z jego działalności za okres od ostatniej sesji.
9. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji uchwał Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.
10. Sprawozdanie z posiedzeń komisji stałych i doraźnych Rady Miejskiej oraz Społecznej Komisji Mieszkaniowej za okres od ostatniej sesji.
11. Prezentacja Państwa Urbanów na temat planów zagospodarowania posiadłości Goetzów Okocimskich.
12. Ocena funkcjonowania Spółki MPK.
13. Podjęcie uchwał w sprawach :
 - 1) zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Brzesko na rok 2008,

- 2) emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu,
 - 3) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Brzesku Nr XXI/140/2008 z dnia 27 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia opłat za świadczenia prowadzonych przez Gminę Brzesko przedszkoli publicznych,
 - 4) upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy, której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2008,
 - 5) przyjęcia i realizacji „Gminnego Systemu Profilaktyki i Opieki nad Dzieckiem i Rodziną na lata 2008-2013”,
 - 6) wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy Brzesko na lata 2008-2012,
 - 7) zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Brzesku Nr XXVIII/206/2008 z dnia 3.09.2008 roku, w sprawie upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy ,której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2008,
 - 8) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzesku,
 - 9) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku.
14. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 15. Odpowiedzi na zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.
 16. Odpowiedzi na zapytania przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy.
 17. Wolne wnioski i zapytania.
 18. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk poinformował, że protokół z poprzedniej sesji Rady Miejskiej był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Nikt z państwa radnych nie wniósł uwag. W tym momencie zwrócił się z pytaniem, czy są uwagi radnych do przedłożonego protokołu ? Uwag nie widzę, a zatem wnoszę o jego przyjęcie.

Protokół z sesji odbytej w dniu 3 września 2008 roku został przyjęty 16 za, 2 wstrzymujące.

W tym miejscu **Burmistrz Grzegorz Wawryka** złożył gratulacje i wręczył drobne upominki radnej Marii Kądziołka i Katarzynie Pacewicz-Pyrek jako nagrodę za zajęcie 4 miejsca radnej Marii Kądziołka i otrzymanego wyróżnienia przez radną Katarzynę Pacewicz-Pyrek w konkursie na najlepszego sołtysa.

Ad.4. Interpelacje radnych :

Interpelacje pisemne złożyli radni:

Radna Maria Kądziołka :

1. Zwracam się z uprzejmą prośbą o wymianę części zniszczonych płyt na Placu Kazimierza Wielkiego. Uzasadniając przedmiotową interpelację pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż część płyt którymi wyłożony jest Plac Kazimierza Wielkiego jest całkowicie zniszczona i wymaga natychmiastowej wymiany. Mając na uwadze bezpieczeństwo osób korzystających z Placu Kazimierza, proszę o podjęcie kroków zmierzających do wyeliminowania zagrożenia.

2. Proszę o podjęcie kroków, zbadanie oraz likwidację „dziury” w drodze gminnej przy Placu Kazimierza, obok przejścia dla pieszych przy „Starej Łażni”. Zaczęło się tworzyć „niewinne”, niewidoczne dla użytkowników dróg obniżenie – „dziura”. Widać, że wykonywane były w tym miejscu remonty, jednakże pod powierzchnią asfaltu coś niedobrego musi się dziać, gdyż obniżenie to z dnia na dzień staje się coraz głębsze. Równocześnie przy okazji badania tej sprawy, proszę o zajęcie się generalnie tym skrzyżowaniem, gdyż na wyjeździe z ul. Sobieskiego znajdują się studzienki usytuowane znacznie niżej niż powierzchnia drogi, a ponadto w opłakanym stanie. Proszę o pilne podjęcie działań w tym zakresie.

3. Proszę o przybliżenie sprawy realizacji zadania ujętego w budżecie br., a mianowicie budowy drogi Ks. Lubomirskiego w Szczepanowie. Zadanie to jest ujęte w tegorocznym budżecie. Już kilkanaście razy tak ja, jak również radny Pan Józef Chruściel składaliśmy interpelacje i wnioski w sprawie budowy tej drogi. Proszę o informację o przebiegu realizacji przedmiotowego zadania oraz wnioskuję o pilną jego realizację. W dniu dzisiejszym, przy opadach deszczu pozwoliłam sobie przejechać tą drogą. Na odcinku od wykonanego asfaltu, praktycznie do drogi powiatowej Szczepanów – Przyborów dziura na dziurze, odcinek drogi praktycznie w tym momencie nie nadaje się do użytku. Dzieci /i nie tylko, wszyscy użytkownicy/ idące do szkoły muszą szukać miejsca gdzie mogłyby postawić nogę, aby przejść. Mając powyższe na uwadze w imieniu własnym, radnego Pana Józefa Chruściela, a przede wszystkim w imieniu mieszkańców p r o s z ę o podjęcie pilnych i zdecydowanych działań w celu realizacji, jeszcze w bieżącym roku tego zadania.

4. Po raz kolejny zwracam się z prośbą o pilną naprawę wiaty przystankowej przy ul. Królowej Jadwigi. Szybкими krokami zbliżamy się do okresu nasilenia opadów deszczu, śniegu, silnych wiatrów i zawieruch. Na dzień dzisiejszy pozostała sama konstrukcja bez ścianek bocznych zabezpieczających przed wiatrem, deszczem itd. i podróżni korzystający z tego przystanku nie mają żadnego zabezpieczenia. Ponadto, /co również sygnalizowałam/ wiatra ta jest usytuowana w miejscu wjazdu do i wyjazdu z naszego miasta i stanowi ona

wątpliwą „wizytówkę” Brzeska. Prosząc o pilne podjęcie kroków w celu załatwienia przedmiotowej sprawy.

Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek – interpelacja pisemna :

Nie wiem czy państwo zdajecie sobie sprawę, że dzieci w szkolnych sklepikach mogą zaopatrzyć się w wiele bardzo szkodliwych produktów. Na przerwach zamiast mleka uczniowie piją kolorowe, gazowane napoje pełne sztucznych barwników. Drugie śniadanie to często chipsy ,słodkie wypełnione pustymi kaloriami batoniki czy popularne żelki wszelkiej maści. W gimnazjach i szkołach ponad gimnazjalnych w szkolnych barkach w całym kraju królują hamburgery, hot-dogi czy inne produkty typu fast-food. Taka żywność to przede wszystkim źródło tłuszczu. 100 g frytek ma aż 560 kcal (40 proc. kalorii przypada na ziemniaki, a pozostałe na tłuszcz). Musimy mieć na uwadze, że jak asortyment szkolnych sklepików nie ulegnie zmianie otyłość, nadciśnienie i cukrzyca staną się powszechne wśród uczniów podstawówek!!!! Koniecznym jest podjęcie działań zmierzających do zakazu sprzedaży takich produktów na terenach szkół i promocję zdrowych sposobów odżywiania, mając na uwadze zdrowie naszych dzieci. Z mojej wiedzy wynika, że samorządy innych miast starały się uregulować to odpowiednimi uchwałami, np. Samorząd Tych podjął takie działania już w 2006 r. Warto by i nasza Gmina pochyliła się nad tym problemem.

Ad.5. Zapytania radnych.

Radny Stanisław Góra – W imieniu mieszkańców ulicy Starowiejskiej, większości pracowników Can Pack-u, bloków leżących naprzeciw tej firmy, którzy zwracali się do mnie wielokrotnie z pytaniem, czy możliwe jest wykonanie przejścia dla pieszych w tym rejonie? od strony Jadownik jest zabudowany po prawej stronie teren, samochody jeżdżą z dużą szybkością, i niestety nie wszyscy przestrzegają obowiązujących prędkości, i często dochodzi tam do sytuacji niebezpiecznych. Ja chciałem tylko problem zasygnalizować panu Burmistrzowi, natomiast mieszkańców poproszę, żeby stosowne pismo z podpisami złożyli do pani Przewodniczącej Komisji Gospodarki Komunalnej, która również jako Przewodnicząca Osiedla tą sprawę popilotuje. Chciałbym również zabrać głos i zadać pytanie Panu Posłowi, Panie Pośle korzystając z obecności, że jest pan z nami, chciałbym poruszyć sprawę starą, znaną Panu, naszej wody. I chcę tu powiedzieć jedno pan Burmistrz, Rada Miejska, robimy wszystko w tej sprawie. Został opracowany harmonogram na trzy lata, który podzieli te inwestycje na etapy, dlatego, że procent dofinansowania, gdybyśmy uzyskali z Unii nie będzie wystarczająco wysoki jak koszt w stosunku do zakładanego, który wzrósł dużo, mianowicie powiem, że przewidywaaliśmy 8 mln, na dzień dzisiejszy będzie to około 18 mln. zł. Chciałbym jeszcze raz Pana prosić, by Pan jako parlamentarzysta, udzielił nam wsparcia w tej sprawie, i Panu Burmistrzowi jak również Radzie Miejskiej. Za zrozumienie w tej sprawie w imieniu mieszkańców z góry dziękuję.

Radny Józef Kubas – Ja chciałem zapytać w trzech problemach. Dwa z nich to są wynikiem obserwacji dzisiejszego ranka, nasunęły mi się, sądzę, że są one ważne. Pierwsza rzecz, Panie Burmistrzu sypie się ogrodzenie na elewacji cmentarza żydowskiego, i się sypie już dość poważnie, bo właściwie jest dziura już taka na metr odsłonięte są już cegły. Po za tym tynk, który odpada na chodnik powoduje, że młodzież idąca do szkoły, przechodzi po prostu po jezdni. Jest to niebezpieczne, bo jest to akurat zakręt. Jest takich pęknięć dużo, czego jest to wynikiem? No, albo fuszerki wykonanej wcześniej, bo to ogrodzenie po prostu zostało zmodernizowane, albo to, że jest duży ruch samochodowy, następują tąpnięcia i pęka. Ja nie jestem fachowcem, w każdym razie chciałem zasygnalizować, bo raz, że jest niebezpiecznie, a dwa, że jest nieładnie. Drugie pytanie, mianowicie to proszę państwa co z tymi workami, z tymi śmieciami, które dzieci, młodzież zebrała, bo właściwie leżą w dalszym ciągu. Akcja była piątek, sobota, niedziela, dzisiaj mamy środę i powtarza się to z roku na rok. Może nic by nie było złego, tylko proszę sobie wyobrazić, że te maluchy, których też mam w domu, bo mam wnuczkę, i pytają jak to jest, my zbieramy, a do dzisiaj nie uprzątnęli, prawda? Więc to mnie zmobilizowało do postawienia tego pytania. Zdarzy się tak, że porozrywają psy, koty, może i jacyś inni, i to tak będzie nie ładnie. I trzecie pytanie. Jesteśmy w trakcie budowy ronda w Brzesku, no i wszyscy jesteśmy zainteresowani, czy rzeczywiście to rondo spełni nasze marzenia. A więc usprawni ruch, a przede wszystkim nie będą samochody duże wjeżdżać w centrum tego ronda, bo przecież tak było. Mam artykuł, wszystkim daję pod rozważenie rondo w Brzeznej to fuszerka, oto dowód! Proszę państwa okazuje się, że tir, który wjeżdża, siedemnastometrowy, nie jest w stanie przejechać. To jest w Brzeznej, a nie w Brzesku. Ponieważ jestem mieszkańcem i dwa razy dziennie pokonuję to rondo. Ja nie mam problemu, bo małym samochodem się da spokojnie jechać, natomiast dużym może być problem. Chcę powiedzieć, że prawdopodobnie projektantem tego ronda są projektanci z Sącza, ci którzy też właśnie robili rondo na ulicy Solskiego. I czwarta rzecz. Dzisiaj też taki obrazek 7:15, osiedle Jagiełły, podjeżdża duży samochód firmy Transformers, który chce załadować śmieci, itd. I okazuje się, że wśród tych kontenerów zabiera kontener ze szkłem, i pakuje. I teraz pytanie, czy pakuje do osobnych pomieszczeń, czy do wszystkich razem, ponieważ bęben się cały czas obraca. Więc stawiam takie pytanie. Jeżeli nie ma przewozu właściwego tych produktów wysegregowanych, to jaki sens jest w ogóle zbiórki odpadów komunalnych. Proszę sprawdzić. Mnie się nie udało sprawdzić. Dziękuję.

Radna Ewa Chmielarz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu. Ja mam pytanie w imieniu mieszkańców ulicy Sądeckiej w Jasieniu, czy nie da się tam zamontować progów zwalniających. Jest to droga w kierunku Poręby Spytkowskiej. Z tego co mi mieszkańcy mówili, nie ma tam poboczy, jest tam taka odległość drogi, że można rozwinąć bardzo szybką prędkość, tam są wyścigi, motory, itd. Po prostu myślę, że progi zwalniające dałyby jakiś skutek, żeby ta prędkość była mniejsza. Po za tym jest tam dużo dzieci, które chodzą w tamtym kierunku.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - myślę, że Rada Sołecka Jasienia w tym temacie wyrazi swoją opinię. Myślę, że to jest najbardziej kompetentny organ, który powinien sprawy rozemnić, bo żebyśmy też komuś na siłę dobrze nie zrobili. Kto jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?. A więc jeśli można to jeszcze ja miałbym dwa zapytania. Pierwsza rzecz to - chyba na ostatnim posiedzeniu sejmku - sejmek zmienił ustawę o restrukturyzacji PKP i ustawę o transporcie PKP, która mówi, że gminy będą miały możliwość przejmowania na swój wniosek nieodpłatnie dworców kolejowych. Moje pytanie jest takie, czy te zapewnienia i rozmowy, i te pisma, które wpłynęły od PKP, że wyremontują dworzec PKP, nie spalą na panewce?. Teraz PKP wiedząc, że jest nowa ustawa, która niejako nie daje wyboru, nie daje możliwości odmowy państwowym kolejom na wniosek gminy przejęcia, powie: no skoro mają gminy to brać, to teraz niech sobie same remontują, bo wiemy, że to są znaczne koszty. Drugie pytanie wiąże się z odpowiedzią, którą dostałem na moje wcześniejsze zapytanie na ostatniej sesji w sprawie upoważnienia dyrektorów do zwalniania uczniów z opłaty stołówekowej. Ta odpowiedź jest lakoniczna i całkowicie mnie nie satysfakcjonuje, i zapytam się dodatkowo, czy dyrektorzy wiedzą o takiej możliwości, że mają prawo zwalniać tych, którzy są w potrzebie, i czy było stosowne spotkanie Naczelnika Wydziału Edukacji w tej sprawie, tak żeby sobie problem omówić?
Czy są jeszcze jakieś inne zapytania?

Radny Adam Smolucha – na ostatnich sesjach pytałem o możliwość realizacji kanalizacji z południowej części Jadownik, uzyskałem od Pana Burmistrza zapewnienie, że będą podjęte prace projektowe, żeby przygotować ewentualnie do złożenia projektów do funduszy na realizację tego zadania. Czy zostały podjęte te prace projektowe?

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka – odpowiedzi na interpelacje i zapytania:

- Pani Radnej Marii Kądziołka. Pierwsza sprawa dotycząca wymiany płyt. Rzeczywiście jest tam kilka płyt, trzeba je będzie wymienić, z tym, że są to płyty chyba z piaskowca, więc nie wiem czy takie płyty mamy. No, ale rzeczywiście tych płyt kilka jest. Druga interpelacja dotyczyła likwidacji zagłębienia, „dziury”. Na pewno będziemy musieli się nad tym pochylić i naprawić. Natomiast trzecia dotyczyła robót na ulicy Lubomirskiego. Z tego co wiem do pracowników, to część tej drogi już została wykonana w tym roku. W tym roku więcej środków w budżecie nie mamy zapewnione, no nie mniej jednak tak jak mówiłem na zebraniu bodajże w Szczepanowie, to zadanie chcieliśmy na dwa etapy podzielić i w przyszłym roku byłaby ta droga skończona, i myślę, że w tym roku dość spory kawałek został zrobiony i z myślą, że na dwa etapy to zadanie będzie skończone. Kolejna Pani interpelacja, pytała Pani o wiatę. Myślę, że ta wiatka jest możliwa do naprawy.

- Pani Radnej Katarzynie Pacewicz-Pyrek. Tutaj rzeczywiście ma pani rację. Dzieci rzeczywiście jedzą byle co. Ale jeśli, Pani znalazła jakąś uchwałę, proszę nam tą uchwałę przekazać, a my ewentualnie wystąpimy do dyrektorów szkół, jeśli rzeczywiście zostało to

uchwałą podjęte. Możemy się zastanowić, czy podobnych działań nie podjąć u nas, oczywiście jeśli to jest w granicach prawa.

- Pan Radny Góra, pytał Pan o sprawę przejścia dla pieszych. Ulica Starowiejska jest ulicą powiatową, więc nie ma sensu do nas pisać, proszę zwrócić się bezpośrednio do powiatu, tym bardziej, że zarządcą dróg na drogach gminnych i powiatowych jest powiat, więc i tak te sprawy rozstrzyga powiat. Tam jest rzeczywiście duży ruch, i jak najbardziej jest to słuszne, ja to mogę tylko poprzeć. Natomiast myślę, że taka interpelacja powinna być bezpośrednio skierowana do powiatu.

- Pan Kubas zgłosił sprawę ogrodzenia na cmentarzu żydowskim. Myślę, że musimy się nad tym pochylić, tylko ja w tej chwili nie wiem jakie tam są prawa własnościowe, kto tym administruje. Natomiast na pewno w tym temacie zrobię rozeznanie i jeśli tutaj gmina może jakieś działania podjąć, to podejmiemy, bo taka potrzeba jest. Podniósł Pan kolejną sprawę, co z tymi workami ze śmieciami, że one nie zostały odebrane. Wyjaśnimy to jeszcze dzisiaj i udzielę Panu informacji. Kolejna sprawa dotyczyła ronda w Brzesku. Myśmy zabiegali o modernizację tego ronda, natomiast zleceniodawcą, investorem jest Generalna Dyrekcja. Ja mam nadzieję, że to rondo będzie spełniało kryteria. Będzie ono chyba wyższe, więc tak łatwo temu tirowi nie będzie wjechać. Natomiast też są określone parametry i przepisy. Tam w to rondo trochę pieniędzy Generalna Dyrekcja wkłada, więc na pewno będzie poprawa. Czy ona będzie satysfakcjonująca, zobaczymy. Też warunki tam są takie jakie są. To rondo, gdyby miało większą średnicę może by inaczej funkcjonowało. No nie mniej jednak my oczekujemy, że to rondo znacznie ułatwi jazdę. Myślę, że będzie dobrze funkcjonowało. Kwestia Transformersu. Widzę, że Pan jakieś śledztwo indywidualne prowadził. Ale to cenna uwaga. Sprawdzimy. Rzeczywiście, gdyby się tak okazało to trzeba by było to wyjaśnić, bo to byłoby nieporozumienie, gdyby miała tak wyglądać segregacja.

- Pani radna Chmielarz odnośnie progów zwalniających. Oczywiście wystąpimy. Natomiast powiem taką rzecz - z doświadczenia wiem, że przy wyznaczaniu progów są pewne przepisy, które mówią, gdzie progi zwalniające mogą być, np. jeśli jest komunikacja miejska nie może być progów, jeśli jest zbyt długi odcinek prosty też nie może być progów; więc są pewne wytyczne. Natomiast nie wiem, czy nie były starania tam o te progi. Natomiast podejmiemy taką inicjatywę. Tak jak powiedziałem, organizację ruchu na drogach gminnych, powiatowych zatwierdza powiat. Natomiast jest Zespół Inżynierii, który działa przy starostwie i on rozpatruje te wnioski. Tak jak mówię tutaj ten temat poruszamy.

- Pan radny Ojczyk zadał też dwa zapytania. Panie przewodniczący, pierwsza sprawa dotycząca zapytania przejścia dworca kolejowego. Ja prowadzę rozmowy z przedstawicielem, nawet wczoraj rozmawiałem z panem dyrektorem. Cały czas jak prowadziliśmy te rozmowy ze strony PKP było oczekiwanie udziału, i taki udział ja deklarowałem. Wiemy, że nasz udział będzie potrzebny, bo PKP powiedzmy sobie jedną rzecz, jest instytucją biedną i tych pieniędzy nie ma za dużo. Oczekiwania z ich strony były, żeby taki udział z naszej strony i ja mam nadzieję, że te deklaracje, które oni składają będą spełnione. Pierwsza sprawa w tej chwili, w niedługim czasie podpiszemy stosowne porozumienie, to porozumienie będzie

miało ogólny charakter, no ale będzie o dotyczyło wzajemnej współpracy. Deklaracje były takie, że w pierwszej kolejności będą wykonane toalety i to ma PKP samo zrobić. Miało również podjąć działania, aby zburzyć budynek ten przy dworcu, natomiast myśmy tam mieli na tym terenie urządzić parking. W tej chwili została zlecona przez PKP koncepcja modernizacji samego budynku. Jeśli ta koncepcja będzie wykonana, to będą określone koszty modernizacji tego dworca i pewnie jeśli my się w jakiś sposób nie włączymy, to samo PKP tego nie robi. Ale wydaje mi się, że lepszym rozwiązaniem jest jakaś partycypacja, nawet finansowa gminy, bo powiedzmy sobie jasno, budynek należy do PKP, ale my możemy część pomieszczeń zyskać, bo PKP chce nam część pomieszczeń przekazać, a ten dworzec leży w Brzesku i jest od wielu lat wizytówką Brzeska. I jeśli w przeciągu najbliższych lat wyremontujemy ulicę Solskiego, to wydaje mi się dworzec, który stoi na jej końcu i na pewno jest wizytówką miasta też musi być wyremontowany i tutaj trzeba zdecydowanie zadbać o estetykę miasta. Więc w tym kierunku nasze działania idą. I to drugie zapytanie dotyczące upoważnienia dyrektorów do zwalniania z opłat. Ja myślę, że dzisiaj też podejmiemy kolejną uchwałę, która będzie pozwalała wpłacać rodzicom pieniądze na konto. Tutaj mówimy o przedszkolach, a uchwała ta będzie pozwalała wpłacać pieniądze za opłaty bezpośrednio lub przez konto. Ja w najbliższym czasie zrobię takie spotkanie z dyrektorami i te tematy, które były tutaj poruszane, czy których tematem jest podejmowana uchwała bądź interpelacje, te sprawy omówimy z dyrektorami. Będą taką świadomość mieli. Myślę, że musimy trochę cierpliwości wykazać, bo te zmiany legislacyjne w tej chwili są uchwalane. Wiadome jest, że dyrektorzy muszą mieć czas, żeby z tymi informacjami się zapoznać. Natomiast jeśli będą mieli taką informację bezpośrednią, to myślę, że wszystkie te sprawy będą w właściwy sposób załatwione.

- Pan Radnego Adam Smołucha. Panie radny, Pan parokrotnie podnosił kwestię kanalizacji w tej części Jadownik. W planach projektu budżetu na przyszły rok chcemy ująć środki na wykonanie dokumentacji. Ta dokumentacja będzie kosztowna, to będzie kilkaset tysięcy złotych, nie wiem, sto czy dwieście tys. złotych. W budżecie tego roku tych środków nie ma. Natomiast w planie na przyszły rok takie środki chcę zabezpieczyć, aby tą dokumentację można było wykonać, i to będzie pierwszy etap. Później jeśli tą dokumentację będziemy mieli, to może będziemy mogli zabiegać o środki, jeśli takowe jeszcze będą, no bo się może okazać się, że po woli środki unijne będą się wyczerpywać. Natomiast na dzień dzisiejszy tych środków w budżecie tego roku nie mieliśmy. Ja w projekcie budżetu takie środki na wykonanie dokumentacji chciałbym przewidzieć.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - tak trochę wyprzedziliśmy porządek obrad, gdyż zrealizowaliśmy pkt. 14 odpowiedzi na interpelacje i zapytania, ale to tak naturalnie nam wyszło. Było również pytanie do Pana Posła, więc dlatego pozwoliłem udzielić teraz tych odpowiedzi na zapytania. Będziemy po prostu krócej dyskutować później. I oddaję głos Panu Posłowi.

Posel Edward Czesak – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Bardzo się cieszę, że mogę wziąć udział w obradach Rady Miejskiej podczas dzisiejszej sesji, ciekawy program, ciekawe punkty. Natomiast, żeby nie przedłużać, chciałem do dwóch kwestii się odnieść. Pierwsza to, na apel Pana Radnego Stanisława Góry chcę odpowiedzieć w ten sposób. Jestem w bardzo dobrych relacjach z Panem Burmistrzem, i myślę, że z Radą również, na tyle dobrych, że jeśli uznacie państwo, że moje działania mogą wesprzeć wasze inicjatywy to jestem otwarty i na to możecie liczyć. Myślę, że Pan Burmistrz mógłby potwierdzić, że te deklaracje nie są puste z mojej strony. Natomiast musicie państwo rozumieć, że jako poseł opozycji muszę bardzo dyplomatycznie wszelkie wasze inicjatywy wspierać, żeby nie znalazły one wręcz odwrotnego odzewu ze strony ekipy rządzących. I to nie mówię tego w formie jakichś zarzutów, taka jest rzeczywistość. Jeśli chodzi o pytanie Pana Przewodniczącego odnośnie tej ustawy, która została na ostatnim posiedzeniu sejmku podjęta, dotycząca kolei, majątku kolei, przekazywanego samorządom, to dotyczy to w dużej części zapisów tej ustawy nieczynnych trakcji kolejowych, takich na przykład jak ta Szczucina do Tarnowa, które to powiedzmy linie kolejowe mogą być nieodpłatnie przekazywane samorządom, ale w tej ustawie lobby kolejowe zadziałały w ten sposób, żeby przekazując je samorządom zapewnić takie działania samorządów, aby na tych nieczynnych torach kolejowych pojawiły się przewozy kolejowe, czy transport kolejowy. Natomiast podczas tej debaty ja pytałem dlaczego tak sformułowano zapis uniemożliwiający natomiast samorządom wykorzystać tego terenu korzystnego dla poprowadzenia dróg, gdzie już są wyłączenia i z reguły są to proste odcinki i można by na przykład przystosować te nieczynne tory poprzez przebudowę na drogę do ruchu kołowego. Jeśli chodzi o dworce, w tej ustawie bardzo precyzyjnie zdefiniowano dworzec – to jest dworzec kolejowy, rozszerzając zapis, który uwzględnia również infrastrukturę przydworcową, w taki sposób, aby można było sięgać po środki zewnętrzne, w tym również po środki unijne. I wkomponowanie w te remonty samorządów, te przejęcia, umożliwienie, znalezienie tytułu dla samorządów to Pan Burmistrz już tu powiedział, że jest to związane z podpisaniem określonego porozumienia z właścicielem, jakim w tej chwili są Polskie Koleje Państwowe, czyli jedna ze spółek. Myślę, że inicjatywa Pana Burmistrza, o której przeczytałem w prasie i kontynuacja tego pomysłu, aby dworzec brzeski został przebudowany jest godna poparcia, i ja jak najbardziej tą inicjatywę Pana Burmistrza wspieram. Natomiast chcę powiedzieć, że w planach, bo interesowałem się również tą kwestią i rozmawiałem z prezesem PKP, Panem prezesem Andrzejem Wachem, który jakby mógł udzielić najbardziej kompetentnej odpowiedzi, to kwestia remontów dworców kolejowych, gdyby pozostawić je kolei, to są to lata po 2013 roku, gdy będzie modernizowana kolej i dostosowywana do szybkiego ruchu na trasie powiedzmy Kraków – Przemyśl. Także wyjście wcześniejsze z inicjatywą samorządu brzeskiego, rady miejskiej, która ewentualnie poprze tutaj propozycje budżetowe Pana Burmistrza, jest jak najbardziej słuszne, i życzę, żeby tutaj podczas tych obrad, które dzisiaj jak widzę bardzo spokojnie przebiegają merytorycznie, aby dalej ta ścisła współpraca Pana Burmistrza z Radą miała miejsce. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka – ja również podkreślając to, powiem, że pan poseł w wielu inicjatywach tutaj wspiera mnie, i za to mu dziękuję. Chociażby ta inicjatywa związana z modernizacją dworca. Tutaj w wielu sprawach pan poseł mnie wspierał i wielu innych. Za to mu też dziękuję.

Ad.6. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych gminy.

Sołtys Szczepanowa Anna Lubowiecka – Panie Przewodniczący, panowie Burmistrzowie, drodzy Państwo. Ja nie z żalami tu jakimiś, chociaż w zanadrzu pewnie by się coś znalazło. Chciałam wyrazić swoje podziękowanie, w imieniu swoim, i w imieniu mieszkańców Szczepanowa, szczególnie ulicy Lubomirskiego, za położony 500 metrowy odcinek asfaltu. Muszę powiedzieć, że ku zadowoleniu tych, których to szczęście dotknęło, no a ku mniejszemu zadowoleniu, których to nie dotknęło. Ale chcę wyrazić tutaj nadzieję, że znajdą się zapewne środki, żeby tą drogę skończyć i żeby ten problem, który boryka nas od lat został wreszcie rozwiązany. Serdecznie dziękuję.

Sołtys Sterkowca Józef Witek – Proszę Państwa ja chciałem prawie, że dyżurny temat poruszyć. Więc sprawa śmieci. Będziemy do skutku drążyć ten temat, bo proszę państwa temat jest świeży. Wczoraj były zbierane w Sterkowcu śmieci. Zobowiązać Zakład Komunalny, który się tym para, by w końcu podał dokładny termin kiedy będzie rozwiązana sprawa. Kosze 60-cio litrowe są przeładowane i ci ludzie, którzy płacą regularnie, bo proszę państwa mamy taki system, i to jest nie tylko u nas i nie w tej dziedzinie, że uczciwych się karze. Proszę państwa obok leżą worki bez napisu i jadą panowie i zabierają, a z drugiej strony narzeka się, o czym mówiłem poprzednio, że Zakład Komunalny ma kłopoty finansowe. To jak to jest? My złą robotę robimy dla tych ludzi, którzy uczciwie płacą. Ja widzę takie rozwiązanie, że jeżeli po prostu jedzie wóz komunalny powinien się postarać o takie naklejki samoprzylepne, i naklejać po prostu na ten kosz, który jest przeładowany, jeszcze jest otwarty kosz i pełno naładowane, że będzie policzony jako 120-stka, jeżeli to ma być wpłacone w następnym miesiącu. Jeżeli nie, Zakład rozwiązuje umowę i podaje urzędowi, że została rozwiązana. Ja bym chciał iść dalej jeszcze, żeby co pół roku, obligatoryjnie było sprawdzane. Przecież to jest w komputerze. Żeby było powiadomienie kto ma umowę, kto rozwiązał, kto jest bez umowy. Bo ja przy okazji podatku spotykałem się teraz z ludźmi, którzy nie mają umowy i powiedzieli on jest jeden i on nie ma śmieci. Proszę państwa teraz jest taka moda na ocieplanie domów, więc jest dużo styropianów, dużo regipsów, i to proszę państwa ładuje potem w lasach. Teraz znów zauważyłem, że śmieci zaczynają wracać. Potem sytuacja, że w lasach zaczynają się pojawiać śmieci. I jeszcze jedna sprawa. Zbliża się dzień Wszystkich Świętych, proszę państwa proboszczowie wiedzą jak z urzędu wyciągnąć pieniądze, i w zamian chciałbym, żeby po prostu jedno kazanie było na temat śmieci. Tyle na świecie się mówi o walce ze śmieciami. Przecież jest temat rzeka. Na

cmentarzach tyle ozdobników plastikowych. Trzeba walczyć z tym. Dlaczego my z Zachodu, wszystko przyjmujemy, ciekawe rzeczy, a nie weźmiemy na przykład takiego zwyczaju, że na nagrobku się pali jedna piękna lampka. A u nas licytujemy się, jest w zasadzie pożar we wszystkich świątyniach. To wszystko idzie w górę. Ja wiem, że to się kłóci, bo proboszcz sprzedaje znicze i z tego czerpie zyski (sprzeciw radnych). Proboszcz proszę panią, była pani kiedyś w radzie parafialnej? (pan przewodniczący powiedział: panie sołtysie schodzimy nie na te tematy). Ja nie schodzę z tematu. Dlatego po prostu, żeby jedno kazanie było przynajmniej.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – Ideę Pan Sołtys przekazał. Ja tylko się tak zastanawiam co to znaczy, że proboszczowie umieją wyciągać kasę z urzędu? To pytanie zostawiam bez odpowiedzi. Natomiast jeśli chodzi o ogłoszenie tej informacji przez księży w kościołach, to uważam to za pomysł dobry i myślę, że pan Burmistrz to wesprze. Zgryźliwości są akurat niepotrzebne.

Sołtys Sterkowca Józef Witek – Panie Przewodniczący, przydałoby się, ja chodzę do kościoła i nigdy nie słyszałem, i jestem wiązający, słyszałem natomiast, że na stary mur kiedyś dostał tyle i tyle, bo to jest z naszych pieniędzy, to się należy.

Radna Maria Kądziołka – Jesteśmy teraz w punkcie zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych jednak ja chciałabym ustosunkować się do wypowiedzi Pana Burmistrza oraz Pani Sołtys ze Szczepanowa odnośnie złożonej przeze mnie na dzisiejszej sesji interpelacji dotyczącej dalszego remontu drogi Ks. Lubomirskiego w Szczepanowie. Szanowni Państwo, to dzięki nam, dzięki temu, że zarezerwowaliśmy w tegorocznym budżecie środki, została wykonana druga część drogi, gdyż pierwsza część została wykonana wcześniej /część drogi przy samym cmentarzu/. Druga część została wykonana teraz, tylko co mnie zastanawia? Zastanawia mnie sytuacja taka, dlaczego akurat ten odcinek został wyznaczony do realizacji jako pierwszy, przecież mógł on być wykonany w następnym etapie. Dlaczego nie wykonano najpierw odcinka drogi przy budynkach mieszkalnych, a w kolejnym etapie, czyli jak to Pan Burmistrz powiedział w następnym roku odcinka wykonanego obecnie. Najgorszym odcinkiem, najbardziej uczęszczanym i koniecznym do wykonania jest odcinek drogi biegnący bezpośrednio przy samych budynkach. /od rozwidlenia na Fortecę i w kierunku Przyborowa/, gdzie naprawdę droga Księcia Lubomirskiego w tym miejscu staje się nieprzejezdna. Panie Burmistrzu mam gorącą prośbę, jeżeli będzie nadwyżka budżetowa, to proszę zrobić ten odcinek drogi w tym roku. Szkoda, że nie możemy w tym momencie wybrać się na nią i zobaczyć jaki jest jej stan przy opadach deszczu. Specjalnie wybrałam się dzisiaj tą drogą, żeby się upewnić jak jest sytuacja. Została zrobiona ta część, gdzie tak naprawdę nie ma domów, budynków mieszkalnych. Natomiast ten najważniejszy odcinek, gdzie są budynki mieszkalne, gdzie mieszkają ludzie, gdzie dzieciaki chodzą do szkoły pozostawiono do późniejszego wykonania. Dlaczego? Dzisiaj dzieciaki skakały przez kałuże,

aż przykro było patrzeć na sytuację jaką teraz mamy. Panie Burmistrzu taka gorąca prośba, jak byłaby nadwyżka budżetowa, albo oszczędności jakieś, proszę pomyśleć o tej drodze i jeżeli będzie możliwość to zrobienia jej jeszcze w tym roku. Dziękuję.

Sołtys Wokowic Marian Czarnik – Panie Przewodniczący, Panie Pośle, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado. Ja chciałem zgłosić problem, który już kilka razy na sesji zgłaszałem, a do tej pory nie został rozwiązany. Chodzi mi o sprzątanie przystanków komunikacji publicznej przy drogach powiatowych. Akuratnie tak się składa, że przez miejscowość Wokowice przebiegają drogi powiatowe, i tak od strony gminy Dębno, jak i od strony gminy Borzęcin, autobusy i busy jeżdżą na przystankach i do tej pory nie ma pana, który by te przystanki sprzątał. Ja osobiście te przystanki sprzątam, bo nie mogę patrzeć po prostu na to jak się z busów wyrzuca śmieci podczas zatrzymywania się, i mam na dzisiaj problem, że po prostu BZK nie chce mi zabierać tych worków ze śmieciami z przystanków. I prosiłbym, żeby ten problem raz rozwiązać, bo jest to problem nie tylko na terenie miejscowości Wokowice, ale także w innych miejscowościach. Bo jeżeli przewoźnicy zarabiają pieniądze przejeżdżając przez nasze miejscowości, to uważam, że powinni partycypować w sprzątananiu przystanków. Dziękuję bardzo.

Pan Edward Knaga – Przewodniczący Osiedla Władysława Jagiełły, akurat miałem okazję rozmawiać z przedstawicielami tej społeczności. I zaczynamy być zaniepokojeni, że do 2013 roku ta inwestycja nie wejdzie do realizacji. Panie panie pośle zna tą sytuację. Tam jest ponad tysiąc domów, które oczekują na włączenie do systemu kanalizacji miejskiej. Tam płyną trzy ciekły wodne, które nie są ciekami wodnymi naturalnymi, tylko to są ciekły wodne do których spływają ścieki z okolicznych, to są szamba po prostu. I na dzień dzisiejszy Ci mieszkańcy się pytają, bo dokumentacja jest ważna do 2008 roku, gdzie, i jak, i kiedy zaczną być rozpatrywane wnioski unijne? To jest pytanie Panie Pośle i do władz urzędu marszałkowskiego, jak i do władz państwowych. To nie jest sprawa gminy Panie Pośle. Dokumentacja zrobiona, odsyła się wnioski do wniosku i trzy lata czeka się na realizację. A mieszkańcy wiedzą dokładnie, że pieniądze są z Unii Europejskiej przydzielone, tylko nie są rozdzielone. A więc jest pytanie, kiedy nastąpi rozdział środków na lata 2007-2013. Następnie, otrzymaliśmy piękne zapytanie do sołectw i rad sołeckich, chodzi o profilaktykę w sprawie polepszenia warunków bytu rodzinom, tym rodzinom, które nie potrafią sobie radzić w pewnych wypadkach. Mam taki wniosek, korzystając, że jest Pan Poseł, bo miałem zajmować to stanowisko, czytam kiedyś w gazecie i słucham, że odbiera się wielu rodzinom dzieci i przesyła się ich do ośrodków czy do domów dziecka, gdzie w domu dziecka utrzymanie tegoż dziecka kosztuje 6,5 tysiąca złotych miesięcznie Panie Pośle. Natomiast, domy rodzinne, domy dziecka otrzymują 1,5 tys. złotych na dofinansowanie takiego dziecka, i pomimo to, że jest to półtora tysiąca złotych, państwo mówi, że się im to nie opłaca, żeby robić te domy dziecka. A ja dam przykład tutaj ze społeczności brzeskiej, gdzie rodziny borykają się, matki z dwójką czy czwórką dzieci, które nie są w stanie utrzymać tej rodziny, i

mówi się o tym, że trzeba dać te dzieci do domu dziecka. To nie da się tej rodzinie przekazać te 1500 złotych, żeby te dzieci miały przynajmniej jednego rodzica. To jest działalność pro rodzinna, a nie odebrać za 6,5 tysiąca i osierocić doszczętnie te dzieci. Trzeba w sejmie złożyć tą ustawę i zacząć nad tą ustawą pracować. Mamy tak rozwinięty aparat pomocy, że będą wiedzieć gdzie jest patologia, a gdzie ta matka może, jeżeli ma troje dzieci i dostanie 4,5 tysiąca złotych, utrzymać tą rodzinę, i być rodzicem dla nich. Bo to, że się temu dziecko odbierze te dwoje rodziców, to im nic nie zastąpi. Nie zastąpią ani przyjaciele, ani pomoc społeczna, ani nawet nauczyciele, czy inni. Bo brakuje im rodzica. I trzeba myśleć o ustawie. Jest to wniosek, korzystam z okazji Pana Posła, żeby zacząć nad tym myśleć i rodzinom nie odbierać dzieci. Ja mówię o tych rodzinach, które rokują nadzieje, że nie wtoczą się w patologię, bo o patologii nie mówimy. Dobrze i jest uratować dziesięć czy pięć tysięcy dzieci w skali kraju, po to żeby oni mieli rodzinę, i wychowywały się w rodzinie.

Radny Tadeusz Ciurej – Panie Burmistrzu, ja tylko w jednej kwestii chciałem zadać pytanie. Ja wiem, że odcinek między ulicą Na Górkach, a Łączyska pod wiaduktem kolejowym, jest to kolejowy teren, te dołki, które tam powstały zostały zasypane asfaltem sfrezowanym. Na dzień dzisiejszy jest sytuacja akurat taka, że pod tym wiaduktem kolejowym zrobił się staw, i nie mogą mieszkający na ulicy Łączyska przejść. Więc bardzo bym prosił, żeby w tej kwestii coś zrobić, tą wodę w jakiś sposób odprowadzić. Oni sobie radzą jak mogą, ale na tyle na ile mogą. Natomiast oczekuję jakiejś pomocy ze strony Burmistrza. Dziękuję.

Radna Katarzyna Pacewicz – Pyrek – w imieniu ulicy Partyzantów. Tam jest parking, już bardzo zdezelowany. Mieszkańcy i ja walczyliśmy tam od dawna, żeby wyremontować ten parking. Ja bardzo proszę dołożyć starań, może to się uda w tym roku zrobić. Rozmawiałam z Panem Naczelnikiem Dobranowskim i wiem, że to nie jest nasz grunt, ale tam znaleźliśmy pewne rozwiązania, i może to udało by się jednak wykonać. (Burmistrz zapytał, w którym miejscu to jest?). No między blokami tam, przed blokiem 5.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – półtora roku temu była obietnica MZGM, że zostanie ze środków własnych spółki wykonany parking, dlatego to nie zostało wpisane w budżecie. Spółka nie dotrzymała słowa, i myślę, że trzeba będzie to zabezpieczyć w budżecie, bo miało być to dawno zrobione, tak szczerze mówiąc.

Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek mieszkańcy osiedla naprawdę awanturują się wręcz, że to nie jest jeszcze zrobione, i ja ich rozumiem, i również tu przewija się ciągle temat ulicy Starowiejskiej. Ja składałam interpelację, ale pod rozważą państwa radnych podaję, że w roku budżetowym następnym, musi być zrobiony tam chodnik, druga część chodnika, po prostu musi to być wykonane, bo to jest tak bardzo ruchliwa droga, że jest niebezpiecznie. Jeżdżą ciężkie samochody.

Prezes Spółki MZGM Franciszek Mrzyglód – to nie jest tak, spółka nie finansuje dróg i ulic w mieście. (K. Ojczyk: To jest plac MZGM-u). Natomiast jest sytuacja taka. Ten plac jest przed blokiem Partyzantów 5, ale on dotyczy również Partyzantów 7, 9, 40 i 40b, bo to są te wszystkie budynki w tym rejonie. Jeszcze za czasów Pana Burmistrza Musiała, było skierowane tam 20 tysięcy na wykonanie tej drogi z budżetu gminy, ale je Pan Burmistrz przesunął na co innego. Pracownicy urzędu stwierdzili wtedy, że to jest za mało i zostanie to ujęte w budżecie na 2008 rok. Trochu się później sytuacja pozmiała w gminie, i do dzisiaj powiedzmy to ani nie ujęte było w projekcie budżetu, ani wykonane.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – mam nadzieję, że Pan Prezes jako zarząd spółki złoży stosowny wniosek, a my jako radni go poprzemy. Tak jak z ulicą Lubomirskiego. Nieskromnie jest się chwalić, ale to przy uchwalaniu tego budżetu, to właśnie ta rada zadbała po wielu długich latach o ulicę Lubomirskiego, i mamy pierwszą część wykonaną. Myślę, że będziemy konsekwentni, i w przyszłym roku skończymy tę drogę. W tym roku może być trudno, ale jak skończymy w przyszłym roku będzie bardzo dobrze. Mam nadzieję, że tak się stanie z tym placem, ponieważ chyba szósty rok te wnioski są składane, a który jest całkowicie zdezcelowany. To jest fakt.

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka odniosę się od razu do tych wszystkich zapytań. Odpowiem właśnie w sprawie ulicy Lubomirskiego. Tutaj było wystąpienie Pani radnej i Pani sołtys. I powiem taką rzecz. W tym roku przyjęliśmy procedurę uproszczoną, bo gdybyśmy pełną procedurę przyjęli to wykonalibyśmy tylko dokumentację. Poszliśmy na rozwiązania łagodniejsze, i ta część drogi jest wykonana. Pamiętam jak zostałem Burmistrzem były działania podjęte w kierunku takim właśnie, żeby robić ją dokładnie. Myślę, że jeśli są dołki spróbujemy doraźnie to poprawić, natomiast ja to deklarowałem, że to zadanie na dwa etapy chcemy rozłożyć i że w przyszłym roku byśmy to skończyli, i wówczas będzie zadowolenie wszystkich. Pan sołtys ze Sterkowca, ma Pan tutaj nowatorskie podejście. Na pewno trzeba będzie Zakład BZK zmobilizować, żeby te worki wziął. Natomiast ja myślę tak, że można wspomnieć księżom proboszczom, aby ewentualnie w ramach ogłoszeń parę słów skierowali na temat porządku. Bałbym się im sugerować, żeby jakieś kazania temu poświęcili, a nie wyobrażam sobie, żeby tak w dzień Wszystkich Świętych było, ale to jest inicjatywa Pana Sołtysa, no więc Pan może z taką inicjatywą również się udać. Tutaj wcześniej jakieś tam Pan inne sugestie mówił. Nic z urzędu nie wyciągają proboszczowie z żadnej parafii. Jeśli są wnioski, to są najczęściej wnioski wspólne mieszkańców, inicjatywy potrzebnej i są realizowane. Kolejny wniosek odnośnie sprzątania przystanków. No tam się musimy jeszcze raz przyglądać, bo ten temat był już parokrotnie omawiany, na temat w ogóle przejęcia przystanków i sprzątania przy drogach powiatowych, wojewódzkich, więc to spróbujemy wyjaśnić. Pan Knaga zgłosił kilka wniosków. Jeden z nich to jest chyba bezpośrednio do Pana Posła kierowany. Natomiast odnośnie kanalizacji - jeśli chodzi o dokumentację kanalizacji na osiedle Leśna. Ja powiem taką rzecz. Złożyliśmy jako jedni z

pierwszych wniosków, wniosek był złożony bodajże 26 maja, bardzo intensywnie nad tym wnioskiem pracowaliśmy, przeszedł on z kilku wniosków tylko pierwszą procedurę. Natomiast w tej chwili jest druga procedura i kiedy Narodowy Fundusz go rozpatrzy to wtedy będziemy wiedzieli co dalej. Mam nadzieję, że my to dofinansowanie otrzymamy. Natomiast w tej chwili do momentu, dokąd te środki nie będą przydzielone, to zbyt dużo nie będziemy mówić. Myślę, że i tak sporym sukcesem jest to, że jak było bodajże 12 wniosków, 4 wnioski przeszły do drugiego etapu, do tego końcowego, to nasz wniosek był chyba tak nie najgorzej zrobiony. Natomiast do momentu dokąd nie otrzymamy tych pieniędzy, no to trudno cokolwiek mówić. Natomiast gdy zapadnie decyzja i będzie dla nas decyzja pozytywna to na pewno szybko ruszymy z tymi działaniami. Jeżeli chodzi o interpelację radnego Ciuraja – oczywiście, doraźne takie działania podejmiemy i poprawimy przejście. Odnośnie ostatniej interpelacji, Pani radnej Pacewicz powiem tak, Pan Naczelnik Dobranowski jakieś rozwiązanie ma do zaproponowania, to spróbujemy to zrobić, jeśli nie, to będzie to w przyszłym roku zrobione. Jeśli jest możliwość jakoś doraźnie zaradzenia, to na pewno postaramy się.

Posel Edward Czesak odniósł się do zapytania Edwarda Knagi - prace parlamentarne obejmują również w ustawodawstwie ten problem, który podniósł Pan Edward Knaga.

Ad. 7. Zapytania przewodniczącego Młodzieżowego Rady Gminy.

Przewodniczący Młodzieżowej Rady Gminy jest obecny.

Ad.8. Pisemne Sprawozdanie Burmistrza z działalności za okres od ostatniej sesji.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk sprawozdanie otrzymaliśmy w formie pisemnej. Jest ono bardzo szczegółowe. Czy są pytania?

Radna Jadwiga Kramer – mój głos nie tyle dotyczy zapytania, co chciałam zwrócić uwagę, że w każdym takim sprawozdaniu co miesiąc, wykazywane jest: przeznaczyłem do zbycia w trybie bezprzetargowym jedno mieszkanie, drugie mieszkanie, trzecie mieszkanie, czwarte mieszkanie. Rzeczywiście zgodnie z prawem tak należy robić, ale zwróćmy uwagę jak tych mieszkań ubywa w gminnym zasobie mieszkaniowym. Nie buduje się nic. Dlaczego ja o tym mówię? Mamy przed sobą pracę nad nowym budżetem, musimy umieć przekonać społeczność do tego, że mieszkania muszą powstawać. Ja nie mówię z podziałem na socjalne i komunalne, ale mieszkania muszą powstawać. Chciałam zwrócić uwagę państwa i obudzić czujność w tej materii, bo od kilku lat nic się nie buduje.

Ad.9. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji uchwał Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.

Sprawozdanie wg. załącznika złożył Burmistrz Grzegorz Wawryka.

Ad.10. Sprawozdania z posiedzeń komisji stałych i doraźnych Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.

Sprawozdania złożyli przewodniczący komisji :

- Adam Kwaśniak Komisja Prawa Porządku Publicznego i Promocji.
- Maria Kądziołka Komisja Rewizyjna i wspólne posiedzenie trzech komisji.
- Katarzyna Pacewicz-Pyrek Komisja Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska i Rolnictwa - jako przewodnicząca komisji oficjalnie przeprosiła Pana Stanisława Pawlikowicza za wniosek, który komisja podjęła. Na swoje usprawiedliwienie powie tylko tyle, kto nie robi nic ten się nie myli. Pracując na komisji podjęliśmy błędny wniosek, który po wyjaśnieniach wycofaliśmy i prosimy, aby te przeprosiny znalazły odzwierciedlenie w protokole z sesji.
- Józef Kubas Przewodniczący komisji Oświaty – Co prawda nasza komisja nie zebrała się, bo spotka się 29 września w poniedziałek o godz. 13.30, na którą to komisję zapraszam wszystkich chętnych, a chcę powiedzieć, że spotkamy się z Panią wizytatorką Kuratorium Oświaty w Krakowie na temat wyników egzaminów gimnazjalnych i badania kompetencji uczniów w szkołach podstawowych. Temat uważam powinien być interesujący. Fachowiec nam te sprawy przybliży, ktokolwiek miałby ochotę przyjść to bardzo zapraszam na 13.30. Panie Przewodniczący, ale jeśli Pan pozwoli, to dosłownie parę zdań bym powiedział odnośnie naszej wizyty na Węgrzech, bo przecież ona dotyczy problemu, m.in. oświatowych, więc pozwolę sobie. W dniach 11-15 września nasza delegacja Rady Gminy przebywała w zaprzyjaźnionym mieście Szazhalombatta, w której też byli przedstawiciele drugiego miasta, zaprzyjaźnionego, mianowicie Sowaty. Tutaj z naszego grona byłem ja, radna Apolonia, przewodniczył pan wice Burmistrz Jerzy Tyrkiel. W drugim dniu Pan Burmistrz przeprowadził multimedialną prezentację na temat kierunków współpracy między miastami partnerskimi w latach 2009-2014, a więc czas troszkę odległy. Chcę pochwalić, że zrobił to świetnie, bo raz, że wizualnie, a dwa, posiłkował się także trochę po angielsku, a więc widać, że Pan Burmistrz radzi sobie w tym języku nieźle. Zabrałem głos w tej dyskusji. Mianowicie zwróciłem uwagę na stan aktualny naszej oświaty w naszej gminie. Zwróciłem uwagę, że nasza gmina opiekuje się uczniami, młodzieżą w liczbie 4800, to jest duża liczba. W 9 przedszkolach, 12 szkołach podstawowych i w 3 gimnazjach. Zwróciłem uwagę, że już w niektórych przedszkolach są już prowadzone zajęcia z języka angielskiego dla dzieci starszych. Natomiast we wszystkich klasach szkół podstawowych i gimnazjalnych prowadzony jest język angielski jako pierwszy i uzupełniany jest język niemiecki. Ambicją naszej komisji było powołanie pewnego zespołu nauczycieli, dyrektorów, w celu przedyskutowania przydziału godzin dla nauczycieli uczących języka angielskiego, którzy ciągle mówili, że tych godzin jest mało. Chodzi o to, żeby

nie tylko urzędnik miał coś do powiedzenia, ale równocześnie nauczyciele. Zwróciłem uwagę także, że jest szereg problemów, mianowicie, jak już wspominałem, brakuje tych godzin, po drugie, że jest niedobór kadry nauczycielskiej. Okazuje się, że problemy, które występują u nas występują także w Rumuni, na Węgrzech. Czyli mamy podobne problemy. I proszę państwa już na zakończenie. Okazuje się, że Węgrzy i Rumuni zainteresowani są wymianą dzieci i młodzieży w różnych formach. Węgrzy prosili, żeby do końca listopada, tu z urzędu poszła informacja, w jaki sposób widzimy tą wymianę dzieci i młodzieży w przyszłym roku, czyli roku 2009. Taką informację trzeba opracować. Chcę powiedzieć, że grupa nie wiem jaka duża, ale ponad 20 dzieci, ze szkoły nr3 wyjedzie na Węgry właśnie do tego miasta Sahalombaty, w celach poznania tego miasta, wymiany doświadczeń. Jedynym problemem, z czym wszyscy zgodziliśmy się, to jest problem porozumiewania się. Niestety tak samo podzieliła nasz pogląd nauczycielka języka angielskiego z miasta Sahalombaty, mianowicie, że ten poziom kształcenia językowego może nie wystarczyć na to swobodne w miarę porozumiewanie się. Ale stwierdziliśmy, że przecież są tłumacze. Naprawdę na Węgrzech tłumaczy nie brakuje. Myśmy mieli trzech tłumaczy i dało się wszystko elegancko dopracować. Ja bym tylko zaapelował, żeby w przyszłorocznym budżecie nie skąpić tych złotych i umożliwić naszym dzieciom, naszej młodzieży, ten kontakt. To jest bardzo ważne. Bo jeżeli podnosimy powoli poziom nauczania języka obcego w szkole, to za tym powinna iść wymiana, kontakt po prostu z drugim. I chyba się wszyscy tutaj zgodzimy, uważam, że ten wyjazd był bardzo pożyteczny, gdyż jest to krok milowy zrobiony na tym bym powiedział pustkowiu. Niestety szkoły średnie troszeczkę w tej materii są dalej, a szkoły podstawowe i gimnazja pójda chyba tym samym śladem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Krzysztof Ojczyk – należy podkreślić, że jest to dość cenna informacja. Taka pewna propozycja. Ja myślę, że Pan jako przewodniczący Komisji Oświatowej z Panem Burmistrzem bądź Naczelnikiem Oświaty, nie wiem kto zostanie wyznaczony, takowy program, czy plan wymiany wspólnie przygotowujecie. Myślę, że to jest właściwe miejsce, żeby zająć się taką tematyką. Jeśli chodzi o naukę języków obcych, czy problem komunikowania się, to ja bym miał taką propozycję. Najlepiej się pewne rzeczy poznaje z autopsji, jak się ma do czynienia z dziećmi. Akurat moje dzieci są w takim wieku, kiedy wchodzi w okres szkolny i zaczynają się uczyć języków. Z wypowiedzi nauczycieli, czy osób, które zajmują się kształceniem wynika, że najlepszym okresem rozpoczęcia nauki to jest ten okres późno przedszkolny i wczesnoszkolny, a więc ten okres pięciu, sześciu, czy siedmiu lat. Ponieważ obowiązkowym na tą chwilę jest od pierwszej klasy jest tylko język angielski, ja uważam i tak również mówią nauczyciele, że dzieci powinny się uczyć od pierwszej klasy dwóch języków, a trzeci powinien być ewentualnie do wyboru. I teraz, ponieważ państwo zagwarantowało tylko naukę jednego języka, ja uważam, że ze środków, które mamy na zajęcia pozalekcyjne, profilaktyczne, (jest wniosek Pani dyrektor z MOK-u o

dodatkowe środki na takie zajęcia na rok przyszły) Należałoby ten wniosek, który Pani dyrektor złożyła poprzeć tak, aby w ramach tych środków przez Miejski Ośrodek Kultury można było zawierać umowy z dyrektorami szkół i poprzez tych dyrektorów z nauczycielami na umowę zlecenie właśnie na naukę drugiego języka od podstaw dla tych dzieci najmniejszych, od pierwszej klasy, bo w klasie czwartej wchodzi kolejny język i w tym momencie to jest takie trochę zderzenie z rzeczywistością, a dzieci, które są na początku małe, one dorastają i później będą w sposób bardziej świadomy i kompetentny wybierać język, który im będzie w życiu potrzebny. Być może to będą akurat naturalnie dwa języki. Jestem całkowicie za tym, żeby wspierać tą naukę, a po za tym jeżeli będziemy dzieci uczyć od pierwszej klasy, to jak będzie wymiana szkolna na poziomie czwartej, piątej, szóstej klasy, dzieci szybciej się dogadają. Więc jeżeli będzie taka możliwość to trzeba stwarzać te warunki, żeby dzieci we wszystkich szkołach, od pierwszej klasy mogły się co najmniej dwóch języków uczyć. Jeżeli jest wniosek, który byłby na ostatnich komisjach przedstawiony przez Panią przewodniczącą, to należy go wesprzeć i iść w tym kierunku, o którym mówił Pan radny Kubas.

- Apolonia Warzecha Przewodnicząca Komisji Zdrowia Pomocy Społecznej i Rodziny.
- Jadwiga Kramer Przewodnicząca Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – stwierdził, że są wnioski, aby Komisja Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej odbyła wspólne posiedzenie komisji z Komisją Gospodarki Komunalnej Rady Powiatu, przed ostatecznym zaopiniowaniem projektu budżetu miasta i powiatu. Chodzi o to, aby komisje mogły się spotkać i omówić wspólne inwestycje, które mogłyby być realizowane jak np. chodniki przy drogach powiatowych, nadbudowa i budowa windy do budynku Urzędu Miejskiego i powiatowego, remont centralnego ogrzewania budynku. Projekty budżetów tworzą się pomiędzy 15.10-15.11 i racjonalnym byłoby, aby te komisje mogły się spotkać i podjąć wspólne wnioski.

Radna Katarzyna Pacewicz- Pyrek - dopowiedziała, że komisja której przewodniczy już taki wniosek podjęła, takie spotkanie na pewno się odbędzie.

Radna Ewa Chmielarz – zapytała, czy była wymiana dzieci z Sovaty, jest przecież zawarte porozumienie o wymianie dzieci i młodzieży pomiędzy naszymi miastami ? takie były uzgodnienia.

Radna Jadwiga Kramer ustosunkowała się do zapytania radnego Góry dot. składanego wniosku do Burmistrza. Umocowaniem radnego dot. składania wniosków jest takie, że obowiązkiem jest składać wnioski tutaj do Burmistrza, a nie jak mu to zasugerował Pan Burmistrz do powiatu, bo dotyczy on zakresu działań powiatu, a przecież gmina drogą służbową może to przekazać do powiatu.

Ad.11. Prezentacja Państwa Urbanów na temat planów zagospodarowania posiadłości Goetzów Okocimskich.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk w imieniu własnym, władz miasta oraz Rady Miejskiej powitał przybyłych na obrady Sesji Państwa Wiesławę i Zbigniewa Urbanów nowych właścicieli Zespołu Pałacowo–Parkowego Goetzów Okocimskich.

Głos zabrała **Pani Wiesława Urban** - w swoim wystąpieniu nawiązała do przedstawienia planów, programu i założeń oraz jaki termin ich realizacji w zakresie zagospodarowania Zespołu Pałacowo-Parkowego Goetzów Okocimskich, a także co będzie działo się w pałacu po jego wyremontowaniu.

Zamierzamy przystąpić do prac jak najszybciej, mówiąc jak najszybciej to mam na myśli wtedy kiedy skończy się planowanie i otrzymamy wszelkie zgody budowlane, jak szybko ten remont będzie postępował to pokaże czas. Trudno jest dzisiaj powiedzieć, ale nam zależy nad tym aby było to jak najszybciej bo każdy miesiąc i każdy rok będzie powodował dodatkowe straty. Państwo pałac znacie, wiecie w jakim on jest stanie i wymaga remontu natychmiastowego. Mamy okres jesienny, wiemy, że w naszych warunkach geograficznych niewiele w tym czasie można zrobić, myślę że od wiosny te prace budowlane ruszą.

Po uzyskaniu wszelkich zgód od wiosny roku 2009 ruszą prace remontowe w budynku pałacu, przybliżony termin ich zakończenia to okres 2-3 lat, ale czy tak faktycznie będzie to pokaże czas bo wszyscy wiemy, że jest to stara struktura budowlana, i dopiero po rozpoczęciu prac mogą wyjść różne przykre sprawy co może przedłużyć ten okres. Już natchnęliśmy się na sprawy nieprzewidziane, czyli ogromne zamoknienie pałacu co wymaga ponownych prac mykologicznych, które oczywiście wydłużą czas remontu. Po zakończeniu remontu budynku planujemy, aby były tam piękne sale restauracyjno – barowe, część konferencyjna i część hotelowa. W podziemiach będzie znajdowało się nowoczesne i piękne SPA. Mamy taką ambicję aby to SPA było takie niepowtarzalne wg. projektu którego jeszcze nikt nie realizował bo takiego znaleźliśmy wykonawcę.

Będzie to prowadzone pod szyldem uzdrowiska, aby nie tracić czasu na sprawy marketingowe bo bardzo jest trudno nawet takiemu podmiotowi jak pałac wejść na rynek bo konkurencja jest ogromna.

Uzdrowisko ma swoje 12 letnie doświadczenie, jest znane na rynku, nagrodzone wieloma nagrodami prestiżowymi, więc łatwiej nam będzie poprowadzić działalność w oparciu o uzdrowisko.

Głos zabrał **Pan Zbigniew Urban** – przybliżył radzie jaki jest stan pałacu, co należy zrobić w pierwszej kolejności, aby doprowadzić pałac do odpowiedniego stanu, oraz w jakim okresie można te prace wykonać.

W chwili obecnej nastąpiło już oglądnięcie fundamentów budynku i zalanych piwnic.

Jeśli chodzi o sprawy dot. samego budynku ,przez okres 8 lat nic nie zostało tam remontowane , dach przecieka a po badaniach konstrukcyjnych, okazało się że musimy wymienić całą więźbę dachową która musi być od początku cała rozbudowana .Konstruktorzy twierdzą ,że ta skorupa, która stoi nie ma prawa stać , jest to trochę dziwne bo nie spełnia ona żadnych zadań wytrzymałościowych .Fachowcy na przełomie XIX i XX wieku byli lepsi niż dzisiaj i może nie mieli takich obostrzeń. Jeżeli chodzi o sprawy dot. konserwacji tych wszystkich obrazów , boazerii ,schodów itd. Mamy taką firmę ,która się w tym specjalizuje , będzie to trwało około 18 miesięcy i oni będą ten temat powoli realizować. My prowadząc rozmowę z przedstawicielami Brzeska mówiliśmy o tym ,że park będzie ogólnodostępny , tak to podtrzymujemy park będzie ogólnodostępny .Jednak na okres remontu musimy ten park ogrodzić i w czasie remontu ten park będzie zamknięty. Jest to na pewno przykre dla mieszkańców ,ale ze względu na bezpieczeństwo my musimy takie poczynania zrobić .Będzie poprowadzony gaz od strony browaru wzdłuż ogrodzenia od strony hotelu August , jest to gaz średnioprężny i będą głębokie wykopy .Kanalizacja będzie podłączona od ulicy Sądeckiej i też wykopy będą dosyć pokaźne. Chcemy aby na terenie tutaj gdzie jest obecnie plac zabawa dla dzieci ,zbiornik zbierający wodę deszczową i gruntową z okolic pałacu ,chcemy aby był to zbiornik na kilkadziesiąt metrów sześciennych bo chcemy mieć wodę aby później była do podlewania parku. Od strony południowej ,czyli od głównej bramy , musimy zrobić odwodnienie czyli odcięcie wód gruntowych ,napływowych z góry która na dzień dzisiejszy największe zniszczenia tam robi. Będzie to wykop poniżej fundamentu na głębokość 6-7 metrów i stamtąd chcemy tą wodę odprowadzić właśnie do tego zbiornika na obecnym placu zabaw. Od strony północnej tam gdzie jest taras pomiędzy kaplica a główna sala będzie posadowione takie urządzenie nazywa się ono GWC czyli gruntowny wymiennik ciepła ,polega to na tym ,ze na głębokości około 4 metrów jest warstwa żwiru ,piachu ,kamienia ,przez które będzie przechodziło powietrze zasysane do klimatyzacji , będzie tam stała temp. Około 18stopni. Jest takie jedno urządzenie zamontowane w Kielcach i z informacji jakie mamy zdaje on egzamin i nic się z tym nie dzieje a spełnia to swoje wymagania .Od strony wschodniej jest zasilanie w energię elektryczną i tam musi być wybudowana rozdzielnia prądu , ma to być wybudowane w górze bo na zewnątrz nic nam nie wolno robić , chcemy aby tam była stacja trafo i zbiorniki na śmieci. W tej chwili przystąpiliśmy do czyszczenia parku , jest to wykonywane pod nadzorem konserwatora , zostało to wszystko usystematyzowane , wszystkie drzewa które były sa opisane i w projekcie zaznaczone te które mają zostać a które pójdą do likwidacji. Krzewy które mają zostać to są zaznaczone ,natomiast pozostała cześć ma być wyczyszczona .Jest zrobione około 5 km alejek , tj. tak jak one były tylko jeszcze trochę rozbudowane .Ma powstać u góry staw ,który tam kiedyś był pod kaplicą z kładką – taka trochę atrakcja , też chcemy wykorzystać to składowisko lodu które było tuż koło pałacu na cel też związany z atrakcją turystyczną. W tym jeziorze od strony południowej, gdzie jest taka niecka i brakuje drzew, jest kilka drzew które już urosły w okresie powojennym i nie były planowane w tym parku tam powstanie muszla koncertowa kamienno-ziemna z doprowadzeniem prądu, tak aby

mogły się tam odbywać koncerty. Jest jeszcze jedna sprawa, ale tylko przy państwa współpracy, jest taki teren LOKU dzierżawiony przez skarb państwa gdzie była strzelnica ,chcemy ten teren wykorzystać na cele związane z rekreacją i turystyką, aby tam można było prowadzić jakiś sport typu strzelectwo, czy nawet jakby tam zrobić strzelnicę czarno-prochową. Może z tego coś wyjść, ale przy państwa udziale. Poniżej jest boisko sportowe, wielofunkcyjne ze sztuczną powierzchnią , taka aby zaraz po deszczu mógł odbyć się mecz.

Nie ukrywam ,ze ten pałac został okrojony naokoło w ten sposób, że działki i obiekty sprzedawano , została tylko ta piękna enklawa w środku a do zaadoptowania z zewnątrz zostały stajnie. Nie ukrywam że przy państwa współpracy, może kiedyś , marzy się nam aby też przejąć ten obiekt i tam zrobić taka część parkingową

W samym pałacu mamy zaprojektowaną salę konferencyjno-bankietową na 450 osób z biblioteką, która jest i chcemy ją utrzymać. Pozostaje nam 48 pomieszczeń na hotel , z tym że jest tam około 32 apartamentów, a reszta to pomieszczenia na poddaszu gdzie był internat. Będzie to rozbudowane przy zmianie dachu , oczywiście bez zmiany bryły bo na to nie zgodzi się konserwator, będą to mniej ekskluzywne pomieszczenia niż te apartamenty.

Alejki w parku nie będą zwirowe tylko takie jak była za Geotzów kamienne. Nasze ogólne założenie jest takie, aby na przestrzeni 2009 i 2010 roku dokonać wymiany dachu ,zrobić elewacje ,wymienić okna .W tej sprawie mamy zaplanowane spotkanie z konserwatorem bo okna są na zewnątrz, są zgnite i to chcemy je trochę cofnąć w głąb, ale trwa trochę burzliwa dyskusja na ten temat. Chcemy ponadto zrobić centralne ogrzewanie z klimatyzacją , uruchomić gastronomię z salami bankietowymi a pozostały czas zostawić na taką żmudną pracę konserwatorską i wykończeniową już tej części hotelowej. Jeśli nam się uda to będziemy mieć zakończenie na euro 2011 roku , ale euro kasowe a jak się nie uda to będzie to rok 2012 euro sportowe.

Pani Wiesława Urban – wypowiedziała się w temacie ogólnodostępności mieszkańców do parku. To nie będzie tak, że zostanie on zamknięty i nie będzie tam cokolwiek żyć. Zostanie wytyczona trasa do zwiedzania, będzie się można umówić z przewodnikiem i zwiedzać, tak część parkową, jak pałacową – tj. ta w najlepszym stanie część głównego holu ,korytarz myśliwski i kaplica. Nie będzie takiego momentu, aby wszystko działo się pod przymuszeniem lub nie będzie nic się działo, dlatego będzie etapowanie prac tak jak to powiedział małżonek. Zakończony remont zostanie na kaplicy bo on potrzebuje najwięcej tego remontu , będzie tam dalej kaplica przeznaczona do zwiedzania , będą mogły się tam odbywać koncerty muzyki poważnej, ale jako obiekt będzie dalej kaplicą. W najbliższym miesiącu będzie gotowa strona internetowa będzie można się z niej dowiedzieć co się w najbliższym czasie będzie działo w zakresie prac remontowych pałacu.

Następnie zaprosiła wszystkich na dzień 11 października br. na organizowane w parku obchody 75 - lecia OKS.

Pytania radnych dotyczyły:

- Czy byłaby szansa, aby obiekt mógł zostać ukończony, aby miasto Brzesko mogło być przysiółkiem hotelowym dla Krakowa w czasie Euro 2012, bo byłaby to dla miasta Brzeska bardzo duża promocja?
- Ile w związku z planowanym remontem zostanie zaoferowanych nowych miejsc pracy w czasie remontu, jak i po otwarciu obiektu pałacowo – parkowego?
Na zapytania udzielił odpowiedzi Pan Urban .
- Czy nadal pozostanie w niezmienionej formie Palmiarnia – Pani Wiesława Urban odpowiedziała - tak pozostanie jak w chwili obecnej choć wymaga bardzo ale to bardzo ogromnych nakładów remontowych i finansowych.

Burmistrz Grzegorz Wawryka oraz Przewodniczący Krzysztof Ojczyk podziękowali Państwu Urbanom, za przybycie i przedstawienie swoich propozycji, jako samorząd jesteśmy otwarci do współpracy. Dołożymy wszelkich starań, aby ta współpraca była jak najlepsza.

40 minutowa przerwa w obradach sesji.

Obrady po przerwie.

Ad.12. Ocena funkcjonowania Spółki MPK.

Prezes Spółki MPK Krzysztof Gawor przedstawił zebranym multimedialną prezentację na temat bieżącej działalności i perspektyw rozwoju Spółki MPK.

W nawiązaniu do prezentacji Prezesa MPK radni przedstawili swoje spostrzeżenia i propozycje perspektyw rozwoju MPK.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk poruszył temat dot. stosowanej konkurencji przez kierowców BUS i strat z tego tytułu dla Spółki. Głównie chodzi o przeprowadzanie kontroli tych Busów, kierowcy nie wydają pasażerom paragonów i nie ewidencjonują ich. Jeżeli byłbym kierownikiem firmy konkurencyjnej, i działałbym na rynku, gdzie jest duża konkurencja, to przynajmniej jeden raz w miesiącu zgłosiłbym ten fakt na policję, do US, Inspekcji Kontroli Drogowej jak również Burmistrza, który może pomóc i miesiąc w miesiąc wymuszałbym na tych instytucjach kontrole. Te instytucje nie chcą tego robić, ale w przypadku policji wielokrotnie otrzymywali i otrzymują takie dotacje od gminy, że jeden raz na miesiąc można przeprowadzić kontrolę. Ale za tym trzeba chodzić i kontrolować. Nie chodzi tutaj o żadne pokazówki, ale o trwałe pewne działania. Jeżeli nie ma determinacji, bo wiecznie ze strony władz Spółki słyszymy, że nic się nie da zrobić, gdybym ja był prezesem spółki, to bym się uparł i poszedł na wojnę z przewoźnikami BUS, aby wozili tak jak prawo nakazuje, bo widzimy wszyscy jakie gmina z tego tytułu straty ponosi. Następnie przewodniczący ustosunkował się do tematu pozyskiwania dodatkowych funduszy z działalności Spółki. Jako przykład podał gminę Bochnia, gdzie w ciągu czterech lat

postawiono nowe przystanki autobusowe, podpisana została umowa z firmą marketingową, która płaci MPK za miejsca na przystankach autobusowych, spółka ma konkretne przychody z tego tytułu. W interesie Spółki marketingowej było to, aby dotrzeć do jak największej liczby pasażerów, były to gabinety lekarskie, sklepy itp. Ci przedsiębiorcy prawie w 90 % obklejają przystanki swoimi reklamami. My jako miasto również coś chcemy zrobić dla Spółki MPK, u nas zostało zamontowanych kilkanaście takich przystanków, prosiłem i zwracałem uwagę na to, aby na tych ładnych przystankach nie wieszano żadnych ogłoszeń, efekt jest taki, że przystanki są oblepiane różnego rodzaju prywatnymi ogłoszeniami, a tak być nie powinno, taka osoba która to robi winna być ukarana. Należy w ten sposób zadbać o majątek spółki w który miasto inwestuje i pilnować, aby był porządek.

Radna Maria Kądziołka przedstawiła stanowiska wypracowane przez trzech Komisje Rady, których wspólne posiedzenie odbyło się w dniu wczorajszym. Bardzo dokładnie zapoznaliśmy się z materiałami przedstawionymi przez Prezesa spółki. Następnie radna przytoczyła wnioski podjęte na wspólnym posiedzeniu dot. Spółki MPK, a także ustosunkowała się do niektórych wypowiedzi Pana Prezesa. Pan Prezes zadał pytanie, czym ta spółka ma być i do czego ma zmierzać. Dla mnie jest to dziwne pytanie, ponieważ doskonale wiemy, mam taką nadzieję że Pan Prezes również wie, czym kieruje i do czego została powołana Spółka MPK i jakie zadania spoczywają na Panu Prezesie, jak i na Radzie Nadzorczej Spółki. Z wypowiedzi Pana wynika, że wszystkiemu jesteśmy my winni, my mamy przygotować wizję i perspektywy rozwoju Spółki. Dzisiaj zaczął Pan obwiniać radnych, sugerując, że to my jesteśmy winni różnym sprawom. Szanowni Państwo pamiętacie nasze dyskusje toczone już od ponad półtora roku, gdzie wskazywaliśmy, pokazywaliśmy pewne kierunki które można wprowadzić. Przecież, to nie my winniśmy to robić, ale widzieliśmy potrzebę przekazania swoich pomysłów pod rozwagę władz Spółki. To właśnie Pan Prezes winien nam pokazać jakie należy podjąć działania, aby spółka mogła rzeczywiście działać i aby zaczęło się lepiej dziać, aby pracownicy spółki mieli godne warunki pracy i płacy. Szkoda, że w dniu dzisiejszym nie ma przedstawicieli załogi, którzy byli obecni na posiedzeniu komisji. Jeden z Panów przedstawił nam ile zarabia, tak dalej być nie może.

Przez 10 lat na bazie MPK praktycznie nic nie zostało zrobione. Pan Prezes odniósł się dzisiaj do dwóch pomysłów tj. prowadzenie stacji CPN i zmiany rozkładów jazdy. Są to dwie propozycje jakie dyskutowane i poruszane były na komisjach i przedstawione do przemyślenia przez Pana Prezesa. Natomiast nie wspomina Pan o innych bardzo ciekawych pomysłach jakie pokazaliśmy Panu, a które można realizować, pozostały one w tym momencie tylko na papierze. Dlatego też wniosek radnych o zmianę prezesa i wyboru menagera, aby może ktoś innym okiem popatrzył na działania spółki. Te wnioski zostały prawie jednogłośnie przegłosowane na wspólnym posiedzeniu trzech komisji. Z Pana wypowiedzi Panie Prezesie wynika, że wszystkich za wszystko Pan obwinia. Nie mogę tego zrozumieć, że nie widzi Pan pewnych spraw siedząc tam. Przecież to Pan winien pełnić

służebną rolę przede wszystkim w stosunku do mieszkańców naszej gminy i zatrudnionych tam pracowników. Kompletnie nie widać żadnej elastyczności w Pana działaniach która mogła by być wykorzystywana do tego, aby wprowadzić jakieś innowacje. Przecież przez tyle lat siedzi Pan w takim budynku i nic Pan nie robi, żeby poprawić jego stan – nie wiem, nie rozumie tego, może inaczej patrzę na MPK niż Pan Prezes. Chciałabym w dyskusji usłyszeć zdanie Pana wice Burmistrza, gdyż to właśnie On został wyznaczony przez Pana Burmistrza do zbadania zagadnień wszystkich spółek. Może nam Pan przedstawi swoje wnioski, których do tego czasu jeszcze nie usłyszeliśmy, a minęło już kilka miesięcy, może inaczej coś rozumiemy. Wypowiadam się w imieniu członków trzech połączonych komisji. Sprawy związane z MPK dyskutowaliśmy na komisji bardzo długo /na ostatnim wspólnym posiedzeniu Komisji ponad trzy godziny/. Na posiedzeniu Komisji byli obecni członkowie Rady Nadzorczej, pracownicy Spółki, Pan Prezes, tak, że przewinęły się wszystkie tematy dotyczące Spółki. Proszę Pana wice burmistrza o zabranie głosu, jeśli ma już wypracowane jakieś zdanie na ten temat, może przeprowadzone są już analizy ?

Radna Jadwiga Kramer zwróciła się do prezesa MPK o dokonanie analizy tachografu autobusu linii nr 7, szczególnie tego kursu, który o godzinie 10.05 wyjeżdża spod Browaru. Autobus ten przewozi dzieci z tamtej dzielnicy do szkoły nr 3, często się zdarza, że ten autobus jedzie pusty, on wykonuje swoje wozokilometry, ale nie wykonuje zadania, bo jedzie późno. Jeżeli jest godzina 10.15 autobus jest dopiero na rondzie i jedzie dopiero do Browaru to znaczy, że wszyscy już poszli, aby się nie spóźnić do szkoły. Dzieci mają dojechać tym autobusem do szkoły na godz.10.30 – jeżeli tak zawodny jest ten kurs, to należy to sprawdzić jak ten kierowca realizuje ten kurs bo to wcale nie chodzi o to, aby wyjeździć wozokilometry. Mówiąc o MPK wiemy wszyscy, że „mleko rozlało się w połowie lat 90-tych” gdzie masowo zaczęły jeździć Busy. Kierowcy sami sobie podcięli gałąź, sami na to zapracowali, bo było wiele nieodpowiednich zachowań, może nawet nie zdawali sobie z tego sprawy, co spowodowali ?, to że zostali wypchnięci z rynku. Nie było żadnych koordynacji rozkładów jazdy. To „Busiarze” zbierali śmietankę, a wam MPK zostawało kwaśne mleko. Także przepisy o czasie pracy kierowców spowodowały to, że oni się wykpiłi z sobót i niedziel i w dalszym ciągu przewozy w soboty i niedziele opierają się w większości na przewozach MPK. Jest to tak wieloskładnikowy problem, że możemy sobie płuca wygadać i nie zgłębi się tego.

Radny Józef Kubas – chciałbym sobie wyrobić pewien pogląd na temat funkcji MPK, zapoznałem się również z płytką jaką otrzymaliśmy przed sesją dot. MPK. Z braku czasu nie uczestniczyłem w posiedzeniach komisji i mam trochę zamglony obraz. Jestem członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej, wiele lat przysłuchiwałem się wypowiedziom Pana Prezesa MPK np. na temat stacji CPN. Ta stacja była pusta, my odebraliśmy to w ten sposób, że jest ona nieczynna, bo należałoby ją usprawnić, ja to tak odebrałem. W związku z tym wnioskowaliśmy, aby została ona zasypana piaskiem i będzie bezpiecznie. Ponadto, autobusy stały w kącie jak chciały, części zamienne były porzucane, nikt nad tym nie

czuwał, taki stan zastaliśmy, gdy byliśmy na bazie. Najbardziej zbulwersowała mnie osobiście sytuacja, gdzie stał autobus we wiacie, do pewnego czasu był on na chodzie i wytwarzał ogromne masy dymu. Zadawaliśmy sobie pytanie jak pracownik obsługi technicznej może pracować w takich warunkach około godziny, a nawet więcej. Od tego czasu nie byłem na bazie MPK. Panie Prezesie proszę powiedzieć i porównać co się stało dobrego na terenie Pana Spółki od czasu kiedy zastaliśmy dość rażące nieprawidłowości, a było to 4-5 lat temu.

Radny Marek Adamczyk - ja proponuję, aby po wystąpieniu Pana vice Burmistrza i Pana Prezesa Spółki zamknąć dyskusję i przegłosować wnioski wypracowane przez komisje, bo są one wiążące i określiliśmy w nich stanowisko co dalszej działalności tej firmy.

Radny Stanisław Góra od wielu lat trwa dyskusja na temat MPK. MPK trzeba poddać krytycznej ocenie jak każdą spółkę, ale aby ocenić czyjeś działanie to należy się przypatrzeć jakie się ma do tego instrumenty i środki. Zaczę od tego co powiedział przewodniczący Ojczyk. Słusznie, jedną z przyczyn, że MPK leży na łopatkach, albo ledwo dyszy to jest nieuczciwa konkurencja. Tak zgadza się, ale to nie Zarząd Spółki, RN czy Prezes jest odpowiedzialny za to i powinien walczyć z tymi zjawiskami, od tego są instytucje, jeżeli są rażące przypadki to również i władze miasta w tym przypadku i my powinniśmy o sprawdzenie tej legalności działania podmiotów wystąpić. Nie jest etycznie dobrze przyjęte, mówię tu o ogólnej działalności handlowej, kiedy prezes firmy konkurencyjnej występuje do organów kontrolnych o sprawdzenie legalności działania konkurent ale nie ze wszystkim co Pan powiedział w swoim wystąpieniu Panie Prezesie Gawor się zgadzam. Przedstawił Pan wyliczenia dot. zakupu busów, tabele podają, że koszt spłaty kredytów na zakup nowych busów, był jednoznaczny jak spodziewane zyski z paliwa. Nie do końca się z Panem zgadzam, co może potwierdzić również przedstawiony przez Pana wcześniej materiał dot. zakupu mercedesów. Zauważyłem, że lata tych autobusów są dużo wcześniejsze niż lata autobusów naszej krajowej produkcji, to w tabeli pisało przy mercedesach, że stan jest ich zadowalający, a przy naszych autobusach wymagający remontu. Świadczy to o tym, że samochód do transportu osób, zachodni dobrej marki może przejechać do miliona km., a nasze rodzime, tak jak Pan stwierdził po 300 tysiącach km wymagają znacznych nakładów finansowych. A więc zakup takiego środka transportu zachodniego za 1/3 kwoty którą Pan wyliczył uważam, że równoważy, a nawet jest korzystniejsze niż zakup nowego środka transportu. Od Pana natomiast oczekiwałbym interwencji natychmiastowej w konkretnej sprawie. Już kilka razy pytałem dlaczego prywatni przewoźnicy stoją pod schodami szpitala i wożą chorych z osobami im towarzyszącymi, a środek transportu naszej spółki stoi 200 metrów niżej. Trzeba być umyślowo chorym, aby pójść 200 metrów niżej mając trudności zdrowotne. A więc nabijamy kieszenie naszym konkurentom, a my winniśmy poprzez zakup busów z nimi konkurować.

Radny Krzysztof Ojczyk chciałem zapytać – jak długo mamy na to czekać, aby nieuczciwa konkurencja rujnowała naszą spółkę, czy te 15 lat to jest tak mało? Dobry gospodarz ma prawo dbać o spółkę. Kontrole muszą się odbywać w oparciu o wniosek i jeżeli się nie dopilnuje tego, aby ukrócić tę nieuczciwą konkurencję to nigdy nie będzie dobrze. Przecież o tym rozmawiamy przy każdej uchwale budżetowej, siłą rzeczy to musi się dziać, bo jeżeli nie, to będziemy kolejnych 15 lat czekać i dopłacać. Nie możemy dalej czekać z założonymi rękami i czekać, bo nic nowego na pewno już się nie wydarzy.

Prezes Krzysztof Gawor odpowiedział na zapytania radnych :

- Sprawa konkurencji - ja sobie nie wyobrażam sytuacji, że właściciel busa wchodzi do autobusu i zaczyna kontrolować. Żaden policjant, ani urzędnik skarbowy nie będzie kontrolować w obecności osób trzecich, które będą mu patrzeć na ręce. Wniosek Pana jest słuszny i ja się z nim zgadzam, ale proszę państwa proszę zwrócić uwagę, że taka sytuacja nie ma miejsca tylko w Brzesku, ale w całej południowej Polsce i idzie na północ. Być może w Gdańsku czy Gdyni busa jeszcze nie zobaczymy, bo ich tam jeszcze nie ma, jest to temat do ponownego przemyślenia. Na mój wniosek jakiś czas temu Pan Burmistrz poprosił na spotkanie pracowników Urzędu Skarbowego i Policji, którzy powiedzieli, że nie da się tego skontrolować. Takie spotkanie odbyło się również z udziałem Pana Lysego z Bochni, który powiedział wprost, że takie kontrole w Bochni nie dały nic. Myślę, że temat jest naprawdę wart uwagi, ale ja nie czuję się kompetentny, aby pójść do Pana Komendanta policji i zmusić go, aby wysłał swoich pracowników do przeprowadzenia kontroli, chociaż jakieś kroki muszą zostać podjęte.
- Przystanki autobusowe w Bochni - przystanki te administrowała RPK Bochnia, bo miało podpisaną umowę z miastem. Od 1 stycznia tego roku już nie administruje tych przystanków, bo umowa została wypowiedziana i wszystkie wpływy z ich administrowania wpływają do budżetu miasta Bochnia. Prezes podał jakieś kiedyś w Brzesku były ustalenia w tym temacie.
Miasto Bochnia dotuje więcej RPK niż Brzesko, likwidują kursy autobusowe i są poniżej tego progu w chwili obecnej niż my byliśmy w 2001 roku i jest tam wcale nieciekawa sytuacja.
- Wizja rozwoju – proszę państwa ja nie podejmę decyzji, czy ta Spółka powinna nadal być spółką czy ma to być zakład budżetowy, czy spółki mają zostać połączone - ta decyzja należy do państwa radnych. To państwo macie określić czy głównym podmiotem działalności Spółki ma być pracownik, czy mieszkaniec. Pracownicy podpisują umowy, zgadzają się na określone warunki pracy i płacy i nie należy, go za to winić, że jest on taki niedobry, on czasami osobiście nie brał wypłaty na czas, ale nigdy nie zdarzyło się tak, że na 10 –tego pracownicy nie otrzymali wynagrodzenia i to na co się umówiliśmy to każdy otrzymał.

- Dot. kursu autobusu lini nr 7 – rozezna ten przypadek, wyjaśnił ponadto, że w komunikacji miejskiej do 50 km nie ma obowiązku stosowania tachografu. Żaden przewoźnik nie ma obowiązku stosowania kart drogowych, natomiast my jako MPK musimy prowadzić karty drogowe po to, aby mieć ewidencję czasu pracy i mieć rozliczenie kosztów zużytego paliwa, natomiast prywatny przewoźnik nie musi tego robić i nie ma żadnej ludzkiej możliwości, aby sprawdzić prywatnego przewoźnika jak długo pracuje. Żaden organ tego nie może zrobić, prywatny przewoźnik może naruszać czas pracy ile chce i kiedy tylko chce.
- Odp. dla radnego Kubasa – co innego jest pracownikowi dać narzędzie do ręki, a co innego zmusić go, aby go stosował. W naszej stacji obsługi są dwa wyciągi kominowe i można bezpiecznie pracować, ale jeżeli pracownik nie chce tego robić? W tej chwili organizujemy szkolenie na temat kultury osobistej i obsługi klienta, pracowników należy zobowiązać do lepszej pracy, ale wpierw należy im zapewnić godne warunki pracy i płacy.
- Jeśli chodzi o autobusy marki mercedes – te autobusy miały 20 lat, ale stały w magazynie niemieckiej armii i miały przebiegi od 260-300 tysięcy km. Ponadto, Prezes ustosunkował się do tematu zakupu busów.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk wyjaśnił, że jak mówił o Bochni to głównie chodziło mu o powierzchnię wykorzystania tych przystanków i zarządzania tymi przystankami, jeżeli RPK Bochni wynajmuje innej firmie za określone pieniądze całość przystanków, to dlaczego nie może robić tego MPK brzeskie?. Przystanki są obklejane różnymi drobnymi ogłoszeniami. Wiemy o tym, że miasto Bochnia dotuje w kwocie około 2 mln złotych, ale w przełożeniu to na ilość mieszkańców my płacimy tyle samo.

Nie jest dla mnie argumentem to, że Bochnia dotuje więcej. Dla mnie policja jest taką instytucją, która na wniosek winna się zająć sprawą i to tyczy się również Urzędu Skarbowego. Niech dadzą nam na piśmie, że nie będą przeprowadzać kontroli busów. Jest to ich ustawowy obowiązek, poza tym policja otrzymuje tak dużo dotacji z gminy jak i powiatu, że powinni nam pomóc w rozwiązaniu przedmiotowego problemu.

Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek skomentowała wystąpienie prezesa MPK dot. wybitej szyby. Przez kilka lat mimo wielu wizyt ta sama szyba pozostaje ciągle rozbita. Dobry gospodarz by to naprawił.

Radna Maria Kądziółka - Panie Prezesie, chodzi nam o to, aby pokazał Pan wizję i perspektywę rozwoju na okres najbliższych 5 lat spółki w obecnie istniejącej formie. Pozostałe sprawy leżą w gestii Pana Burmistrza i Rady Miejskiej, a w szczególności decyzja czy nastąpi przekształcenie spółki, czy nie. Jeśli chodzi o wyposażenie przedsiębiorstwa w instrumenty i środki - już od blisko dwóch lat staramy się pomóc spółce. Zadanie związane z zaspakajaniem potrzeb mieszkańców w zakresie lokalnego transportu zbiorowego

/komunikacji/, należy do zadań własnych gminy, jest to nasze zadanie i jesteśmy świadomi, że będziemy dopłacać. Chcemy, aby Pan Prezes, aby spółka wykazała swoją inicjatywę. Przecież od półtora roku Panie Prezesie na komisjach bardzo długo rozmawiamy, dyskutujemy na ten temat, a ciekawych pomysłów przedstawiliśmy dużo. Wskazywano Panu możliwość wydłużenia jednej trasy, stworzenia dodatkowej trasy do Gosprzydowej czy Tarnowa. Kilkakrotnie na komisjach odbywała się dyskusja nad uruchomieniem nowych linii, nowych tras, tak abyście mogli zarabiać, aby pracownicy mogli godnie zarabiać i żyć. Od półtorej roku o tym wszystkim dyskutujemy, poddajemy propozycje, mówimy o konieczności zakupu autobusów, busów, abyście mieli narzędzia pracy, abyście mieli czym pracować – natomiast, nie ma z Pana strony żadnej inicjatywy w celu wprowadzania nowych rozwiązań.

Prezes Krzysztof Gawor - podziękował za wypowiedź Radnej Kądziołka, dla niego ważne jest stwierdzenie, że ma przygotować plan rozwoju w obecnej formie działalności i to jest dla mnie ważne. Jeżeli ja się dowiaduję, że trzy komisje decydują jednogłośnie, że ma być połączenie spółek. W tej chwili jest to dla mnie czytelne i wiem czego państwo oczekujecie ode mnie dopiero teraz się o tym dowiaduję. Pewne pomysły są, zwracam państwu uwagę, że czasami na tych samych komisjach są sprzeczne propozycje jak np. do zakupu autobusów nowych i używanych. Jest odpowiedź Wójta Gminy Gnojnik, który nie jest zainteresowany tym, abyśmy stworzyli własną linię np. do Gosprzydowej, jak my możemy tam jeździć, skoro nas nie chcą. W ubiegłym roku kiedy zaczęło się źle dziać w Bochni wystąpiłem z pomysłem uruchomienia linii do Bochni, ale czas minął Burmistrz Bochni wpuścił do Bochni wszystkie Busy, które do tej pory jeździły obwodnicą i w tej chwili nie ma tam co robić, był odpowiedni czas, ale on już minął. RPK Bochnia korzystało z naszych przystanków, bo miasto Brzesko im je powierzyło, natomiast miasto Bochnia nie powierzyło przystanków MPK Brzesko.

Radna Maria Kądziołka – Panie Prezesie, którym to wnioskiem Komisje Rady zobowiązały Pana do przygotowania jakichkolwiek zasad związanych z przekształceniem spółki. Przytoczę tutaj wniosek podjęty przez trzy Komisje :

„Komisje wnoskują do Prezesa MPK oraz Rady Nadzorczej o przedstawienie wizji i perspektyw rozwoju Spółki MPK co najmniej na okres najbliższych pięciu lat.”

W którym miejscu w przedstawionym wniosku jest mowa o tym, aby opracował Pan jakiegokolwiek materiały dotyczące połączeniu spółek itp.?, w którym miejscu Komisje zobowiązały Pana do przygotowania takiego opracowania?

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał? - a czy złożył Pan Panie Prezesie taki wniosek o powierzenie tych przystanków?.

Urząd antymonopolowy do powierzchni reklamowych nie ma nic. Nigdy nie padło sformułowanie, że Pan Prezes składał wniosek, dlatego o to zapytałem.

Prezes MPK odpowiedział – że nie składał żadnego wniosku.

Radna Maria Kądziołka wycofała wcześniej złożony wniosek, aby do tematu MPK ustosunkował się Pan vice Burmistrz, bo zapewne jeszcze na posiedzeniach najbliższych komisji temat MPK będzie analizowany. Radna złożyła formalny wniosek o zamknięcie dyskusji na temat MPK.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel stwierdził, że komisje składają swoje wnioski dot. pracy Spółek Gminnych. Każdy z tych wniosków, jak i ten ostatni będzie odpowiednio przeliczony, tak aby pokazać ostateczne koszty pewnych pomysłów i decyzji, będzie ten materiał przygotowany. Przygotujemy również przeliczenia dot. możliwości uruchomienia linii do Tarnowa, przygotowuje to zarząd spółki, bo za to odpowiada, a mamy takie prawdopodobieństwo, że projekt zakończy się sukcesem. Jeżeli chodzi o wypowiedź radnej Pacewicz - oczywistym jest, że należy pracować nad załogą w taki sposób, aby dyscyplina była na właściwym poziomie. Od początku objęcia przez niego stanowiska vice Burmistrza wielokrotnie rozmawiał na tematy rozwoju spółki z Panem Prezesem, postępy winny być lepsze więc na pewno będziemy jeszcze nad tym głębiej pracować. Jeżeli chodzi o więcej informacji na temat tego co będzie w przyszłości, obiecałem połączonym komisjom w poniedziałek, że podobna prezentacja odbędzie się w ramach dyskusji nad projektem budżetu. Ta prezentacja poszerzona zostanie o kolejny materiał w ślad za moimi wnioskami, które już kilka tygodni temu przekazano Panu Prezesowi i zarządowi i taka uzupełniająca prezentacja będzie miała miejsce. Warto podkreślić, że dyskusja na temat budżetu w tym roku zaczęła się od MPK, cała dyskusję w tym temacie będziemy chcieli sfinalizować raczej w październiku niż w listopadzie. Jeśli chodzi o wniosek przewodniczącego Ojczyka dot. kontroli, w ślad za wnioskiem przewodniczący RN wystąpił do mnie z wnioskiem o taką kontrolę, chciałem porozmawiać o tym z Panem Komendantem Biernatem, wygląda na to że, schemat działa, służby są gotowe, aby takie kontrole przeprowadzać. Mamy to do przemyślenia i tak jak to mówił Pan Prezes będziemy się nad tym zastanawiać z Panem Matrasem. Wyniki takiej kontroli przeprowadzonej w Dębnie są porażające, pasażerowie protestowali my chcemy jeździć w ciasnocie, bo jest taniej.

Jeśli chcielibyśmy konkurować to nie restrykcjami, ale ofertą. Wszystko przemyślimy zastanowimy się nad plusami i minusami i stosowne decyzje będą rekomendowane Panu Burmistrzowi. Jeśli chodzi o wypowiedź radnego Góry i dyskusję nad rachunkami. Z rachunkami to jest tak Panie Radny, że dyskutuje się z obliczeniami innymi. Zachęcam do tego, aby się spotkać i przeliczyć, jeżeli są jakieś inne sugestie ponownie przeliczyć i wtedy będzie się można odnieść konkretnie do obliczeń zarządu – tak mnie nauczono, liczby przeciwko liczbom, inaczej się nie da, bo tu chodzi o biznes. Jeżeli chodzi o wniosek radnego Milewskiego, gdzie dyskutowaliśmy w kuluarach, Pan Milewski stwierdził, że są zaprzyjaźnieni przedsiębiorcy, którzy chcą wziąć w dzierżawę kontener i wydzierżawić go w

takiej cenie, aby cena paliwa była taka sama przynajmniej jak to jest przy zakupach u obecnego dostawcy. Sprawdzimy to i przeliczymy, jeżeli będzie taka możliwość to wejdziemy w to. Jeżeli chodzi o porządki to wracam do tego o czym mówiła radna Pacewicz czy pan radny Kubas. No z tymi porządkami to jest tak, od pierwszego spotkania Pan Prezes czuł presję z mojej strony, a efekty, czy mogłoby być lepiej, zawsze może być lepiej. Pani radna Pacewicz te fakty widziała, ja też takie wrażenie odniosłem, że jeżeli chodzi o mobilizację załogi w zakresie utrzymania porządku, czy zarządu, ja się wypowiadam za okres półroczny i w tych sprawach mam spokojne sumienie. Jak mówię zrobiłem wszystko co mogłem zrobić, żeby firma ruszyła z miejsca, takim obszarem jak też innych. Jeżeli chodzi o efektywność, prezentacja pokazała, myślę o wskaźnikach, gdzie krzywa rosnąca przez ostatnie osiem lat gdzie zostało wykazane, że zarząd pracuje poprawnie. Natomiast należy pamiętać o tym, że obsługa klienta w firmie obsługowej to jest coś takiego co musi działać perfekcyjnie i tu uważam, że jest bardzo dużo do zrobienia i większość wniosków, które skierowałem do zarządu, które są efektem pracy firmy jak też rozeznania na rynku co do opinii klientów, czyli główni klienci jak gimnazja, rozmawiałem również z mieszkańcami i państwem, bo prezentujecie opinie mieszkańców. W tym zakresie pomysły przekazane, zarząd nad nimi pracuje, prezentacja była u państwa na komisjach, ja bym nie chciał rozstrzygnąć tutaj szczegółowych podejmować. Kolejna prezentacja zostanie przedstawiona w październiku na komisjach, które będą zainteresowane opcjami które zarząd przedstawi pod dyskusję. W istocie znowu mowa tutaj o budżecie, w tym wymiarze nie są to poważne kwoty, natomiast bardzo ważne jest to i to jest strategiczny zamysł, który ja kieruje w kierunku zarządu, poprzez poprawienie jakości obsługi klientów, chcemy po pierwsze konkurować, a przynajmniej nie zmniejszać udziału w rynku, gdzie ten rynek gwałtownie spada i odsyłam do analizy Pana Inspektora Matrasa – analiza rynku brzeskiego - jeżeli konkurujemy w tym zakresie i chcielibyśmy utrzymać te usługi na rozsądnym poziomie, a rynek gwałtownie spada. Nie specjalnie, ja o tym mówiłem na komisji, próbować zawracać Wisłę kijem, nie ma co tutaj ukrywać, że można jeszcze mocniej w firmie popracować we wszystkich tych obszarach.

W dalszej dyskusji na temat dalszej działalności Spółki MPK radni w swoich wystąpieniach nawiązali do wystąpienia zastępcy Burmistrza Jerzego Tyrkiela w następujących kwestiach:

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk jest zdruzgotany wypowiedziami Pana vice Burmistrza, który popiera bezprawie. Skoro mamy konkurować ceną i jakością przy nielegalnej konkurencji i mniejszej restrykcji, a gdzie te restrykcje są?. Ich nie ma i nie było przez 15 lat!. Więc zostawmy to, dopłacajmy dalej, kupmy super autobusy, a oni będą dalej jeździć nielegalnie i będą nas niezdrową konkurencją wykańczać. My możemy złote góry kupować, tylko po co?

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel odpowiedział, jeszcze raz podkreślam, że do kontroli jesteśmy gotowi, jeżeli natomiast chodzi o rekomendacje zarządu co do sposobu konkurencji, to one mogą być różne. Szacunek dla prawa, jeszcze raz potwierdzam.

Radna Maria Kądziołka - Panie Burmistrzu, kto odpowiada za działalność spółki? Bo w tym momencie powiedział Pan takie znamienne słowa, że odpowiedzialni są pracownicy. Jak pracownicy mogą odpowiadać, przecież oni mają swoich przełożonych, którzy odpowiadają za całokształt działalności firmy. Jeżeli tak jest jak Pan mówi, to po co Prezes, po co Rada Nadzorcza.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel – odpowiedział, jeżeli mówiłem o pracownikach to w takim kontekście, że współpracujemy tj. ja współpracuję z Zarządem jako przedstawiciel właściciela, a następnie z pracownikami. Tak na konkretnych przykładach można podać wypracowanie pomysłu. Jeżeli więc mówimy o tym, że chcemy konkurencji to mówimy w tym znaczeniu i w tym znaczeniu ja wspominam o pracownikach. Tutaj należy oddać honor załodze, myślę, że to też jest osiągnięcie, że w ciągu ostatniego półrocza udało się zmobilizować załogę do pracy nad tą firmą popracować. Osobną kwestią jest to jak prace Zarządu oceni Pan Burmistrz czy też Rady Nadzorczej.

Radny Stanisław Góra – odniósł się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza – jeśli chodzi o wyliczenia i podane modele, to ja nie kwestionowałem ich wartości, powiedziałem tylko, że się z nimi nie zgadzam i mam takie prawo. Po pierwsze, aby uściślić, to nie będziemy ponownie wyliczać czy się opłaci jeździć używanymi busami czy nie, bo wszystkie firmy prywatne już to 5 czy nawet 10 lat temu przeliczyły to. Kupują używane auta, obciążają je 160 % normy i spisują się świetnie, więc ja stwierdziłem tylko fakt ogólnie dostępny i nie zamierzam konkurencji z wyliczeniami Pana Prezesa MPK. Traktowałem to tylko jako życzliwą uwagę dla Pana Prezesa MPK.

Inspektor Zbigniew Matras przybliżył radnym jakie są możliwości przeprowadzenia kontroli prywatnych przewoźników.

Radny Stanisław Milewski cały czas mówimy o możliwościach zmian w spółce MPK, czy nie należy jeszcze poczekać do października, tak jak to zasugerował Pan Burmistrz Tyrkiel. Czy podejmujemy decyzję dzisiaj, bo jest to konieczne czy jeszcze czekamy.

Radna Jadwiga Kramer ustosunkowała się do wypowiedzi Inspektora Matrasa dot. przeprowadzania kontroli. Faktycznie Pan Matras nie ma takich uprawnień, ale Urząd Skarbowy może przeprowadzić kontrolę busa np. koło szpitala i skontrolować taśmę kontrolną z kasy fiskalnej, czy faktycznie tyle zostało wydanych biletów ile jest pasażerów. Taką kontrolę US jest w stanie przeprowadzić, bądź siada jako pasażer i obserwuje.

Radna Maria Kądziołka - Szanowni Państwo całkiem na inne tory zesłała nasza dyskusja. Dyskutujemy teraz na temat kontroli, a przecież nie w tym celu spotkaliśmy się. Mamy ocenić działalność spółki oraz wypracować pewne wnioski dotyczące dalszej działalności MPK.

Wnoszę o zamknięcie dyskusji i proszę Pana Przewodniczącego o przegłosowanie tego wniosku.

Ponadto, radna odczytała wnioski ze wspólnego posiedzenia trzech komisji przyjęte na posiedzeniu w dniu 22 września 2008 roku, o przegłosowanie których wnioskował radny Marek Adamczyk :

1. Komisje wnoszą do Prezesa MPK oraz Rady Nadzorczej o przedstawienie wizji i perspektyw rozwoju Spółki MPK co najmniej na okres najbliższych pięciu lat.
2. Komisje wyrażają wolę znacznego dofinansowania Spółki MPK w zakupie autobusów i busów, przeprowadzenia remontów jednakże działania takie będą wdrażane po przedstawieniu przez Prezesa Spółki MPK oraz Radę Nadzorczą tejże Spółki realnego planu jej rozwoju.
3. Komisje wnoszą o dokonanie zmian na stanowisku Prezesa Spółki MPK poprzez rozpisanie konkursu i zatrudnianie menagera Spółki.

Radny Tadeusz Pasierb – uważa, że wnioski są niespójne, pierwszy wniosek o przygotowanie planu działania na najbliższe 5 lat, a drugi wniosek jest o odwołanie prezesa, to pierwszy wniosek jest bezzasadny, przecież to jest bez sensu.

Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek – wyjaśniła, konkurs jest otwarty, jeżeli ta strategia będzie przedstawiona w sposób zadowalający to Pan Prezes może do konkursu startować. Przecież od wniosku można odstąpić, dowodem tego jest posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej, gdy chodziło o wnioski dot. protokołu z oględzin bazy BZK. Nie ma tutaj żadnej niespójności. Takie wnioski nikomu do konkursu drogi nie zamykają. Nie ma tutaj żadnej niespójności.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - poddał pod głosowanie Radzie Miejskiej wnioski przyjęte na wspólnym posiedzeniu trzech Komisji z dnia 22 września 2008 roku :

1. Rada Miejska wnioskuję do Prezesa MPK oraz Rady Nadzorczej o przedstawienie wizji i perspektyw rozwoju Spółki MPK co najmniej na okres najbliższych pięciu lat.

Głosowano jednogłośnie 19 za.

2. Rada Miejska wnioskuję o dokonanie zmian na stanowisku Prezesa Spółki MPK poprzez rozpisanie konkursu i zatrudnianie menagera Spółki.

Głosowano 9 za, 3 przeciw, 6 wstrzymujących.

3. Rada Miejska wyraża wolę znacznego dofinansowania Spółki MPK w zakupie autobusów i busów, przeprowadzenia remontów, jednakże działania takie będą

wdrażane po przedstawieniu przez Prezesa Spółki MPK oraz Radę Nadzorczą tejże Spółki realnego planu jej rozwoju. **Głosowano 17 za, 2 wstrzymujące.**

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - zwrócił uwagę, że przegłosowane wnioski mają charakter ocenny i nie wywołują żadnych skutków prawnych. Wszystkie decyzje leżą w gestii Rady Nadzorczej, jeśli chodzi o Prezesa, natomiast, gdy chodzi o Radę Nadzorczą to w rękach Burmistrza, który jest walnym zgromadzeniem wobec Rady Nadzorczej. Tymi przegłosowanymi wnioskami pokazaliśmy pewną ocenę tego, co mieliśmy dotychczas i to co chcielibyśmy, aby było. Panie Prezesie jeżeli takie wnioski zostały przegłosowane to prosiłbym, aby potraktować je jako element dopingujący.

5 minut przerwy w obradach.

Obrady po przerwie.

Ad.13. Podjęcie Uchwał w sprawach :

1) zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Brzesko na rok 2008,

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały, został przyjęty 17 za, 1 radny nie głosował - jak niżej :

Uchwała Nr XXIX(207)2008

Rady Miejskiej w Brzesku

z dnia 24 września 2008 roku

w sprawie: zmiany uchwały budżetowej Gminy Brzesko na rok 2008.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

2.) emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Wiceprzewodniczący RM Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały, został przyjęty 19 za, jak niżej :

Uchwała Nr XXIX(208)2008

Rady Miejskiej w Brzesku

z dnia 24 września 2008 roku

w sprawie : emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

3.) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Brzesku Nr XXI/140/2008 z dnia 27 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia opłat za świadczenia prowadzonych przez Gminę Brzesko przedszkoli publicznych.

Projekt uchwały objaśnił Przewodniczący Krzysztof Ojczyk.

Naczelnik Józef Cierniak poprosił w imieniu dyrektorów przedszkoli, aby powyższa uchwała mogła wejść w życie dopiero z dniem 1 stycznia 2009 roku.

Do wystąpienia Naczelnika Cierniaka ustosunkowali się Burmistrz Grzegorz Wawryka i przewodniczący RM. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dzisiaj podjąć uchwałę. Na pewno uchwała nie zostanie wcześniej opublikowana w Dz. Urz. Woj. Małopolskiego niż pod koniec roku i tak praktycznie będzie ona obowiązywała od nowego roku kalendarzowego.

Wiceprzewodniczący RM Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały ,został przyjęty 18 za, jak niżej :

**Uchwała Nr XXIX(209)2008
Rady Miejskiej w Brzesku
z dnia 24 września 2008 roku**

w sprawie : zmiany uchwały Rady Miejskiej w Brzesku Nr XXI/140/2008 z dnia 27 lutego 2008 roku w sprawie ustalenia opłat za świadczenia prowadzonych przez Gminę Brzesko przedszkoli publicznych.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

4.) projekt uchwały w sprawie upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy, której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2008.

Wiceprzewodniczący RM Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały, został przyjęty 17 za, 1 wstrzymujący jak niżej :

**Uchwała Nr XXIX(210)2008
Rady Miejskiej w Brzesku
z dnia 24 września 2008 roku**

w sprawie: upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy, której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2008.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

5. projekt uchwały w sprawie przyjęcia i realizacji „Gminnego Systemu Profilaktyki i Opieki nad Dzieckiem i Rodziną na lata 2008-2013”.

Radna Jadwiga Kramer zgłosiła poprawkę do przedmiotowego projektu uchwały.

Radna wnioskuje o doprecyzowanie szczegółowe zapisów dot. osób głęboko upośledzonych umysłowo.

Wniosek radnej: dopisać w celach programu na stronie 5 :

„- dostosowanie organizacji placówek do potrzeb dzieci i rodzin, w tym rodzin opiekujących się osobami z głębokim upośledzeniem fizycznym i umysłowym, tworząc placówki dziennej opieki nad takimi osobami.”

W uzasadnieniu swojego wniosku radna podała, że chodzi jej głównie o te rodziny, w których są osoby z głębokim upośledzeniem umysłowym. W tej uchwale jest użyte stwierdzenie osób niepełnosprawnych. Osoba niepełnosprawna jest też z niewielką dysfunkcją ruchową, z niewielkim ograniczeniem umysłowym, a z tego co wiemy są również osoby co do których bezwzględnie są potrzebne placówki specjalne, w których realizuje się również specjalny program rehabilitacyjny. Są to osoby które w żaden sposób nie kwalifikują się do integracyjnych przedszkoli czy też integracyjnych klas. Brakuje jej w tej uchwale doprecyzowania tak szczegółowego. Warsztaty terapii zajęciowej jak i szkoły specjalne wciąż dotyczą osób z niepełnosprawnością, która im pozwala funkcjonować wśród wszystkich innych. Chodzi mi głównie o grupę osób, które, aby żyć przez całe życie są skazane na pomoc innych ludzi. Myślę, że w tym miejscu jestem wyrazicielem interesu tych rodzin, którym należy pomóc złapać oddech na kilka godzin życia, aby takie placówki specjalne tworzyć i w związku z tym proponuje nanieś zmian w programie jw. Na swoim przykładzie radna przybliżyła jaka jest droga niepełnosprawnego dziecka z domu do przedszkola integracyjnego w Tarnowie i jaki czas jest potrzebny, aby przebyło tą zbyt długą dla niego drogę. Dziecko aby spędzić 4 godziny w przedszkolu to niemal 4 godziny musi spędzić w podróży, jest to nonsens. Gdyby taka placówka istniała na terenie powiatu czy Brzesku to te osoby nie musiałyby spędzać połowę tego czasu w autobusie. Nadchodzi zima, te dzieci nie są w stanie wykonać żadnego ruchu przemyślanego roztarcia rąk czy buzi. My musimy umieć widzieć te roślinki którym naprawdę należy pomóc, i taka jest moja propozycja w tym względzie.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - podziękował za uzasadnienie do tej małej poprawki.

Radna Apolonia Warzecha poparła wniosek radnej Kramer, w tym temacie dyskutowaliśmy również na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Zaproponowała, aby z takiej placówki mogły korzystać również osoby z upośledzeniem fizycznym nie tylko umysłowym.

Radca Stanisława Dziadoszcyk zaproponowała, aby w wniosku dopisać „z głębokim upośledzeniem fizycznym i umysłowym”.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnej Kramer do projektu uchwały jw.

„- dostosowanie organizacji placówek do potrzeb dzieci i rodzin, w tym rodzin opiekujących się osobami z głębokim upośledzeniem fizycznym i umysłowym, tworząc placówki dziennej opieki nad takimi osobami.”

Wniosek został przegłosowany 19 za – jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący RM Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały, został przyjęty 18 za, jak niżej :

Uchwała Nr XXIX(211)2008

Rady Miejskiej w Brzesku

z dnia 24 września 2008 roku

w sprawie : przyjęcia i realizacji „Gminnego Systemu Profilaktyki i Opieki nad Dzieckiem i Rodziną na lata 2008-2013”.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

6.) projekt uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy Brzesko na lata 2008-2012.

Radna Jadwiga Kramer zgłosiła poprawkę zapisów na stronie 3 dot. zwiększenia ilości lokali mieszkalnych. Ten zapis już dezaktualizował się, miał on sens wówczas kiedy planowaliśmy wybudować blok komunalny przy ulicy Rzeźniczej.

Proponuje aby zmienić zapis ”zwiększenie zasobów mieszkaniowych gminy Brzesko nastąpi przy zastosowaniu równych form pozyskiwania lokali mieszkalnych :

- poprzez zakup kontenerów mieszkalnych ,
- dokonywanie remontów adaptacyjnych w obiektach gminnych,
- budowa budynku mieszkalnego.

Radna Maria Kądziołka zaproponowała, aby zapis był bardziej uniwersalny: ”zwiększenie zasobów mieszkaniowych gminy Brzesko nastąpi przy zastosowaniu równych form pozyskiwania lokali mieszkalnych.” Mamy tutaj zawarte wszystkie formy, nie ograniczajmy tego zapisu.

Radca prawny Stanisława Dziadoszcyk zaproponowała, aby we wniosku zawrzeć zdanie w różnych formach dopuszczonych przez prawo.

Wniosek po poprawkach brzmi:

„zwiększanie zasobu mieszkaniowego gminy Brzesko następować będzie w różnych formach dopuszczonych przez prawo.”

Głosowano 19 za.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – dzięki temu programowi wzrosną stawki czynszowe, a niestety treści w nim jest bardzo niewiele.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały, został przyjęty 17 za, 1 wstrzymujący jak niżej :

**Uchwała Nr XXIX(212)2008
Rady Miejskiej w Brzesku
z dnia 24 września 2008 roku**

**w sprawie: wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy
Brzesko na lata 2008-2012.**

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

7) Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Brzesku Nr XXVIII/206/2008 z dnia 3.09.2008 roku, w sprawie upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy, której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2008.

Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk przedstawił projekt uchwały, został przyjęty 19 za, jak niżej :

**Uchwała Nr XXIX(213)2008
Rady Miejskiej w Brzesku
z dnia 24 września 2008 roku**

w sprawie: zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Brzesku

Nr XXVIII/206/2008 z dnia 3.09.2008 roku, w sprawie upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy, której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2008.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

8.) projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzesku.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Radna Maria Kądziołka – Komisja Rewizyjna przedmiotową skargę badała na 3 kolejnych posiedzeniach. Bardzo dogłębnie skarga została rozpatrzona, przeprowadzaliśmy konsultacje, na komisjach obecni byli przedstawiciele Związku Zawodowego, pracownicy oraz Dyrektor BOSIR. Po dyskusjach, prawnych rozważaniach każdego z zarzutów, po ustaleniach z Panem Burmistrzem przygotowany został projekt uchwały, który trafił pod obrady dzisiejszej sesji. W skardze tej jest poruszanych kilka kwestii, zarzutów. Musieliśmy zbadać każdy zarzut oddzielnie i każdy omówić. Tak właśnie został przygotowany projekt uchwały – omówiony został każdy zarzut. Ponadto, pragnę

Państwa poinformować, iż na trzech Komisjach Rady Miejskiej omawiana była przedmiotowa uchwała.

§ 1.

Uznanie skargi za zasadną w zakresie :

1.) Zarzutu dotyczącego „Wydawanie przez Dyrektora sprzecznych z prawem poleceń służbowych-nie związanych z zakresem obowiązków” – należy stwierdzić, iż zlecenie wykonywania prac innych niż związanych z zakresem obowiązków służbowych było działaniem nagannym. Sytuacja taka miała miejsce blisko trzy lata temu. Podczas badania przedmiotowej kwestii Komisja Rewizyjna nie miała możliwości dokładnego zweryfikowania przedstawionego zarzutu, gdyż uczestnicząca w posiedzeniu komisji Pani Bożena Kural, stwierdziła, iż Ona nie otrzymała polecenia od Dyrektora BOSiR, a jedynie pomagała swojej koleżance Irenie Banaś na jej prośbę w szyciu strojów dla Wojów. Natomiast Pani Irena Banaś nie uczestniczyła w dwóch kolejnych posiedzeniach Komisji i nie było możliwym zweryfikowanie zarzutu, który min. dotyczy w/w. Dyrektor BOSiR bardzo obszernie odniósł się do przedmiotowego zarzutu, nie ukrywając, że faktycznie pracownicy BOSiR wykonywali prace, na rzecz innych podmiotów, bez uszczerbku dla wykonywania przez nich obowiązków służbowych. Jak stwierdzono wyżej, postępowanie Dyrektora BOSiR było naganne, jednakże zdarzenia o których mowa w tym punkcie miały miejsce blisko trzy lata temu i nie powtórzyły się na przestrzeni ostatnich lat.

W tym paragrafie należy dokonać zmiany, wykreślić należy fragment ”Podczas badania przedmiotowej kwestii Komisja Rewizyjna nie miała możliwości dokładnego zweryfikowania przedstawionego zarzutu, gdyż uczestnicząca w posiedzeniu komisji Pani Bożena Kural, stwierdziła, iż Ona nie otrzymała polecenia od Dyrektora BOSiR, a jedynie pomagała swojej koleżance Irenie Banaś na jej prośbę w szyciu strojów dla Wojów. Natomiast, Pani Irena Banaś nie uczestniczyła w dwóch kolejnych posiedzeniach komisji i nie było możliwym zweryfikowanie zarzutu, który min. dotyczy w/w.” Pani Banaś była obecna na ostatnim posiedzeniu Komisji i udzieliła szczegółowych wyjaśnień, stad konieczne jest wprowadzenie przedmiotowej poprawki.

2.) Zarzutu dotyczącego „Nie wypłacania należnego dodatku stażowego....” – sprawa dotycząca przedmiotowej kwestii została w części rozstrzygnięty przez Radę Miejską, która podczas sesji obytej dnia 03 września 2008 r. stosowną uchwałą zabezpieczyła środki finansowe na wypłatę „dodatku stażowego” dla pracowników BOSiR. Należy stwierdzić, iż źle spisano część umów oraz zaniedbano wypłaty dodatku stażowego. Stosowne postępowanie w stosunku do Dyrektora leży w kompetencji Burmistrza Brzeska, ponadto dokładnie przyczyny zaistnienia takiej sytuacji winien zbadać Burmistrz Brzeska.

§ 2.

Uznaje się za niewłaściwą w rozpatrzeniu skargi w niżej wymienionym zakresie i przekazuje ją do rozpatrzenia Burmistrzowi Brzeska:

1. Zarzut dotyczący „Dyskryminacyjnego traktowania pracowników w zakresie warunków pracy i wynagradzania sprzecznego z art. 18^{3a} i art.18^{3c} i in. Kodeksu pracy” – winien zostać zbadany przez Burmistrza Brzeska, gdyż zagadnienie to leży w kompetencji Burmistrza.
2. Zarzut ujęty w pkt. 4 skargi dotyczący w szczególności jednoosobowego dysponowania przez Dyrektora środkami z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz braku uzgodnień wykorzystania środków z w/w Funduszu ze Związkami Zawodowymi – winien rozpatrzyć Burmistrz Brzeska w ramach posiadanych kompetencji.
3. Zarzut dotyczący ...”sprawy etatu w obsłudze sanitarnej. Pracownik zatrudniony na ten etat pracował w biurze prowadząc prywatne sprawy Dyrektora”- nie potwierdził się zarzut, iż Pan Waldemar Jonak prowadził prywatne sprawy Dyrektora BOSiR. Faktem jest, iż został zatrudniony w sekcji sanitarnej, jednakże Dyrektor wykorzystując wiedzę i doświadczenie W/W zlecił mu opracowywanie i przygotowywanie projektów w celu zdobycia środków zewnętrznych związanych z działalnością BOSiR. Zarzut ten winien zbadać i rozpatrzyć Burmistrz Brzeska w ramach swoich kompetencji. W posiedzeniu Komisji Rewizyjnej brał udział Pana Jonak, którego ten zarzut dotyczy i w złożonych wyjaśnieniach całkowicie zaprzeczył, jakoby wykonywał jakiegokolwiek prywatne sprawy Dyrektora BOSiR.

§ 3.

Zarzut związany z naruszeniem „godności i dóbr osobistych pracowników...”- grupę tych zarzutów należy zaliczyć do czynów ściganych z oskarżenia prywatnego. Jeżeli takie sytuacje miały miejsce to każdy z pracowników dotkniętych zniewagą ma prawo dochodzić swoich praw przed sądem powszechnym.

§ 4.

„Przez pięć lat istnienia naszego zakładu Dyrektor nawet nie próbował wywalczyć dla pracowników jakichkolwiek podwyżek czy premii. Po pięciu latach pracy nasz zarobki „stoją” w miejscu.” - jest faktem, że Dyrektor BOSiR nie występował do Rady Miejskiej o zwiększenie wartości punktu oraz najniższego wynagrodzenia. Jest też prawdą, iż dla pracowników BOSiR-u jako jedynej jednostce organizacyjnej gminy Brzesko od początku jej istnienia wartość punktu oraz najniższe wynagrodzenie ustalono w stosunku do innych jednostek wysoko. Podczas, gdy w innych jednostkach organizacyjnych gminy wartość punktu była ustalona w wysokości 5,00 zł. w BOSiR- e wartość punktu wynosiła 7,00 zł. Dzięki staraniom Rady Miejskiej w 2007 roku w pozostałych jednostkach

wartość punktu zwiększono do 6,00 zł oraz czynione są dalsze starania, aby wartość jednego punktu była taka sama dla wszystkich jednostek organizacyjnych gminy. Wyjaśniono ten zarzut pracownikom BOSiR, jednak należy uznać że praca ich jest specyficzna, jest to praca w soboty, niedziele i święta na zmiany, ale to Dyrektor ma możliwości, aby poprzez dodatek specjalny różnicować wynagrodzenie pracowników.

Radny Tadeusz Pasierb - poprosił o wyjaśnienie zarzutów zawartych w § 2 pkt.2 o jaki czas chodzi, terażniejszy czy przeszły?

Radna Maria Kądziołka - Komisja Rewizyjna nie może badać pewnych spraw, a w szczególności tych które dotyczą danych osobowych i są chronione ustawą o ochronie danych osobowych oraz Kodeksem Cywilnym. Związki zawodowe powstały niedawno, tak więc przypuszczam, że chodzi o czas terażniejszy. Wcześniej, gdy nie było związków, Kodeks Pracy wyraźnie mówi, że załoga wybiera ze swojego grona przedstawiciela, który ją reprezentuje. W tym przypadku jest związek zawodowy i my ustosunkowujemy się tylko do zarzutu określonego i sformułowanego w złożonej przez Związek skardze.

Radna Ewa Chmielarz zapytała odnośnie § 2 pkt.3 kto zgłosił zarzut dot. etatu w obsłudze sanitarnej, Pan Jonak, czy związek zawodowy?

Radna Maria Kądziołka - Komisja Rewizyjna rozpatrywała skargę złożoną przez Związek Zawodowy. Natomiast, Pan Jonak był obecny na posiedzeniu Komisji i udzielił wyjaśnień. Zaprzeczył, jakoby wykonywał prace prywatne dla Dyrektora. Komisja nie jest w stanie zbadać czy tak było, czy nie. Mamy skargę Związków Zawodowych oraz odpowiedź Pana Jonaka na przedstawiony przez Związki zarzut. Przy okazji chciałabym poinformować Wysoką Radę, że Komisja Rewizyjna nie będzie w stanie zrealizować przyjętego przez Radę planu pracy. Rozpatrywanie skarg niesamowicie absorbuje czas Komisji, a przykładem może być ta skarga która rozpatrywana była, aż na trzech kolejnych posiedzeniach. W ciągu trzech tygodni spotykaliśmy się trzy razy. Rozpatrujemy bardzo ciężkie sprawy, a skargi musimy zgodnie z KPA rozpatrzyć w terminie.

Pani Irena Banaś Przewodnicząca NSZZ przy BOSiR w Brzesku :

Szanowni radni my pracownicy BOSiR liczymy na państwa, że załatwicie nasze problemy. My jesteśmy pracownikami BOSiR, a równocześnie UM, nie chcemy sami wzywać PIP, ani pójść do sądu, bo wiemy, że te sprawy wygramy w każdej kwestii tylko prosimy Was Szanowni Państwo o wyjaśnienie spraw na etapie UM. Chcemy, aby ludzie tam pracowali, czuli się dobrze i w końcu w normalnych warunkach pracowali. W tej chwili pracownicy zostali podzieleni na dwie grupy. W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie i okazało się, że kolega, który przebywał na 2,5 miesięcznym urlopie nie był doinformowany o sprawach,

które w tej chwili zostały poruszone, bardzo prosimy państwa o wyjaśnienie wszystkich kwestii dot. naszych problemów.

Radny Józef Kubas - jestem bardzo zaskoczony tym, co się dzieje na basenie. Regularnie korzystam z pływalni, wiele razy mieliśmy tam posiedzenie Komisji Oświatowej, jak długo ten konflikt trwa?, ja o tym nic wiedziałem, czy w ogóle można mówić o konflikcie. Jestem tym bardzo zaskoczony.

Pani Irena Banaś - że konflikt trwa od około 2 lat kiedy upomnieliśmy się, że nie mamy płaconych dodatków stażowych. Na basenie była kontrola i chyba wszyscy państwo już wiecie ile tam jest nieprawidłowości.

Radna Maria Kądziołka - Komisja Rewizyjna zbadała skargę dogłębnie. Z tą sprawą zetknęliśmy się na Komisji po raz pierwszy, przy zapoznawaniu się ze skargą złożoną przez Związek Zawodowy „Solidarność”. Zadaliśmy pytanie pracownikom BOSiR dlaczego dopiero teraz się z tym zwracają do nas, skoro konflikt trwa tak długo. Dlaczego nie podeszli do któregoś z radnych i nie dali sygnału, że coś złego się dzieje. Stwierdzili, że bali się dyrektora. W ramach swoich kompetencji zbadaliśmy wszystko to, co mogliśmy zbadać. Komisja Rewizyjna nie może badać akt osobowych, umów itp., natomiast może to zrobić Burmistrz w ramach posiadanych kompetencji. Komisja Rewizyjna uznała za zasadny zarzut związany ze zlecaniem przez Dyrektora pracownikom wykonywania innych prac niż te które pracownik ma określone w zakresie obowiązków. Sytuacje takie miały miejsce blisko 3 lata temu. Uznaliśmy ten zarzut za zasadny, gdyż takich poleceń, czy próśb Dyrektor nie powinien wydawać. Druga sprawa dot. dodatku stażowego, jest rozstrzygnięta. Rada w budżecie zabezpieczyła kwotę 140 tysięcy złotych na wypłatę tych dodatków. Ponadto, Komisję zdziwił fakt, że na pełny etat w BOSIR jest zatrudniony kadrowy, do obsługi 33 pracowników. Pan Burmistrz już zareagował na te nieprawidłowości i jest przeprowadzona w chwili obecnej kontrola. Zostały podjęte pewne kroki. Za wszystkie niedociągnięcia odpowiada Dyrektor, nikt nie ściągnie z niego tej odpowiedzialności, a On sam ma tego świadomość. Ma świadomość, że nie dopilnował pewnych spraw. Musimy mieć świadomość, że Dyrektor ma księgowego i kadrowego i oni są również odpowiedzialni za to co się stało.

Burmistrz Grzegorz Wawryka - gdy objąłem stanowisko burmistrza zleciłem wówczas przeprowadzenie kontroli w niektórych jednostkach gminy. Między innymi na basenie również była kontrola, która wykazała pewne uchybienia. Kolejna sprawa to wypłata dodatków stażowych, na poprzedniej sesji zabezpieczyliśmy w budżecie odpowiednią kwotę na ten cel, pozostała jednak do rozstrzygnięcia jeszcze sprawa zaległych odsetek. Ten temat jest już rozważany przez Panią Skarbnik, była już jedna kontrola na basenie i będą kolejne, aby tą sprawę wyjaśnić, chociaż ten temat nie jest taki prosty. Skarga była wielotorowa, część zarzutów rozpatrzyła Komisja Rewizyjna, a część my będziemy rozpatrywali. Na pewno

powstanie odpowiedni protokół, z którym radni zostaną zapoznani. Myślę, że wszystkim nam zależy na tym, aby tę sprawę zakończyć, zostanie to dokładnie zbadane.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - zwrócił się do Burmistrza, gdyż jest on przełożonym w stosunku do dyrektora BOSiR. Mam pewien niepokój co do dalszych relacji, jakie mogą panować na basenie po tej skardze i po tym wszystkim co usłyszeliśmy. Boję się tego, czy to się dobrze ułoży?. W sytuacji gdzie pracownicy są tak mocno skonfliktowani z dyrektorem. Dlatego też kieruję apel do Pana Burmistrza. Chcę tutaj stanąć po stronie pracowników, jeżeli by się okazało, że Pan Dyrektor w sposób mniej lub bardziej jawny będzie mścił się na pracownikach za to że się poskarżyli, to Pan Burmistrz winien podjąć radykalne i stanowcze decyzje, aby nie doszło do takich sytuacji i należałoby to głośno powiedzieć. Moim celem jest, aby się „towarzystwo dogadało”, aby mogli razem pracować. Gdyby się coś działo to Pan Burmistrz musi wejść i przeciąć pewne rzeczy.

Burmistrz Grzegorz Wawryka – my sytuacji nie uzdrowimy, jesteśmy w stanie wyjaśnić pewne sprawy, natomiast jeśli pracownicy i dyrektor nie poprawią atmosfery w pracy to my tego nie zrobimy. Niedopuszczalną jest dla mnie rzecz, aby Pan Dyrektor mścił się na pracownikach.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – chciałem to powiedzieć głośno, aby nie było potem żadnych niedomówień. Druga rzecz, którą chce poruszyć jest niejako pochodną tego co się wydarzyło. Przejrzałem wyniki kontroli wewnętrznej. Moje pytanie jest takie - protokoły mówią o tym, że jest wszystko w porządku, a tak nie jest chociażby sprawa z płacami. Jak to zrobić, aby usprawnić by kontrola wewnętrzną Urzędu plus audyt, aby generalnie osoby odpowiedzialne za kontrole i za wnioski mające wpływ na ulepszenie pewnych sytuacji działały poprawnie?.

Burmistrz Grzegorz Wawryka - ja nie mogę odpowiedzieć co by było gdyby ta sytuacja na basenie nie narastała, a była wyjaśniona wcześniej. Ja podjąłem szereg działań, aby szereg nieprawidłowości wyjaśnić, część już nich wyjaśniłem i reszta również zostanie wyjaśniona. Jeżeli chodzi o sprawy które Pan Przewodniczący podniósł, to ja sobie nie wyobrażam, aby coś takiego miało miejsce, skarga została złożona i została rzetelnie rozpatrzona, nie biorę w ogóle pod uwagę takich rzeczy, aby ktoś się na kimś mścił.

Radna Maria Kądziołka zgłosiła autopoprawki Komisji Rewizyjnej – do przegłosowania

➤ **Wnioskuje o wykreślenie z § 1, pkt. 1 projektu uchwały zapisu :**

„Podczas badania przedmiotowej kwestii komisja rewizyjna nie miała możliwości dokładnego zweryfikowania przedstawionego zarzutu ,gdyż uczestnicząca w posiedzeniu komisji Pani Bożena Kural ,stwierdziła ,iż Ona nie otrzymała polecenia od Dyrektora BOSiR a jedynie pomagała swojej koleżance Irenie Banaś na jej prośbę w szyciu

strojów dla Wojów. Natomiast Pani Irena Banaś nie uczestniczyła w dwóch kolejnych posiedzeniach komisji i nie było możliwym zweryfikowanie zarzutu, który min. dotyczy w/w.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie powyższy wniosek –głosowano 18 za

- poprawka porządkowa - &3 winien posiadać numerację & 6.

Przewodniczący rady Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z poprawkami – został przyjęty 16 za, 3 wstrzymujące jak niżej:

Uchwała Nr XXIX(214)2008

Rady Miejskiej w Brzesku

Z dnia 24 września 2008 roku

w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzesku.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

9.) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Franciszek Brzyk przedstawił treść uchwały. Uchwała została przegłosowana 18 za jak niżej:

Uchwała Nr XXIX(215)2008

Rady Miejskiej w Brzesku

z dnia 24 września 2008 roku

w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad.14. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Odpowiedzi udzielił Burmistrz Grzegorz Wawryka w pkt. 5 porządku obrad.

Ad.15. Odpowiedzi na zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.

Odpowiedzi udzielił burmistrz Grzegorz Wawryka w pke. 5 porządku obrad.

Ad.16 Odpowiedzi na zapytania przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy.

Zapytań brak.

Ad.17.Wolne wnioski i zapytania.

Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek zawnioskowała do Komisji Statutowej o dopracowanie Statutu Gminy Brzesko, w temacie określenia terminu wyłożenia do wglądu zainteresowanych protokołów z posiedzeń komisji Rady Miejskiej.

Radny Józef Kubas zapytał przewodniczącego Rady Miejskiej czy nie przeszkadza mu fakt ciągłej nieobecności na sesjach przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy?.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział, że owszem przeszkadza mu to, ale jest koordynator MRG który jest za to odpowiedzialny i w zastępstwie przewodniczącego winien przyjść kto inny, bądź sam koordynator.

Radny Adam Kwaśniak zapytał co dalej z budynkiem Harcówki?

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział – zostało skierowane pismo do Komisji RM o rozważenie tematu harcówki. Proszę jeśli będzie jednoznaczne stanowisko komisji o jak najszybsze go przekazanie.

Radna Maria Kądziołka – sprawę tę wyjaśniałam już w dniu dzisiejszym, podczas składania sprawozdania z pracy Komisji Rewizyjnej. Komisja Rewizyjna omawiała ostatnio temat dot. „Harcówki” i podjęła stanowisko, o przedstawienie przez Pana Burmistrza, w jak najkrótszym czasie kosztów związanych z wykonania nowej ekspertyzy budynku.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk - stwierdził, że wg. niego jest to zbędne wydawanie pieniędzy, ale dla czystości sumienia, jeżeli koszt ten będzie nie wysoki to można się jeszcze pokusić na wykonanie tej ekspertyzy.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził, że chyba z szacunku dla wieku drucha Kordeckiego tak właśnie komisja zawnioskowała, ale mam nadzieję że temat ten rozstrzygniemy w najbliższym czasie.

Radny Franciszek Brzyk – przypomniał, że rok temu zabezpieczyliśmy w budżecie środki finansowe na wyburzenie budynku „Harcówki”. Cały rok Pan Kordecki miał świadomość i wiedział, że budynek jest przeznaczony do rozbiórki?. Szkoda jedynie tych pieniędzy na wykonanie ponownej ekspertyzy.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk są zaplanowane na poniedziałek 2 komisje, czy do poniedziałku Panie Burmistrzu będziemy znali kwoty wykonania takiej ekspertyzy?

Radna Maria Kądziołka - Szanowni Państwo, zrobmy to z rozwagą, nic się nie stanie jeśli jeszcze trochę poczekamy. Jeśli miałabym na moim osiedlu taki budynek to wcale nie dążyłabym do jego wyburzenia, tylko do remontu i odpowiedniego zagospodarowania.

Ad.18. Zamknięcie obrad sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady XXIX sesji RM w Brzesku. Obrady trwały od godz.10.00-17.10

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Brzesku
K. Ojczyk
mgr Krzysztof Ojczyk

Protokołowała: Inspektor Marta Kólkowska